

P O L S K A A K A D E M I A N A U K
I N S T Y T U T G E O G R A F I I

ZESPÓŁ KOORDYNACYJNY PROBLEMU WĘZŁOWEGO
„PODSTAWY PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA KRAJU“

Do użytku służbowego

BIULETYN INFORMACYJNY

ZESZYT 2

STUDIA NAD INFRASTRUKTURĄ SPOŁECZNĄ SENSU STRICTO

WARSZAWA 1974

P O L S K A A K A D E M I A N A U K
I N S T Y T U T G E O G R A F I I

ZESPÓŁ KOORDYNACYJNY PROBLEMU WĘZŁOWEGO
„PODSTAWY PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA KRAJU“

Do użytku służbowego

BIULETYN INFORMACYJNY

ZESZYT 2

STUDIA NAD INFRASTRUKTURĄ SPOŁECZNĄ SENSU STRICTO

WARSZAWA 1974

Spis treści

	strona
K. Podoski - Wstęp	1
K. Podoski - Metody badania infrastruktury społecznej i niektóre wyniki studiów grupy tematycznej	7
W. Pukniel - Definicja i klasyfikacja infrastruktury społecznej	19
Br. Miszewski - Postęp społeczny a infrastruktura społeczna	30
B. Piasecki - Wstępny zarys hipotezy rozmieszczenia infrastruktury społecznej	46
A. Wojciechowski - Poziom wykształcenia kadr w infra- strukturze społecznej	63
Cz. Surowik - Infrastruktura służby zdrowia a przyszłość ciowe zagospodarowanie kraju	77
U. Świętochowska - Koncepcja ogólnokształcącej szkoły przyszłości	80

W s t ę p

Celem opracowania jest poinformowanie o metodach i wynikach studiów grupy tematycznej "7B", pracującej w ramach tematu węzłowego "Przestrzenne zagospodarowanie kraju" nad problematyką infrastruktury społecznej sensu stricto, tj. instytucji i urzędzeń oświaty wraz ze szkolnictwem wyższym, kultury, ochrony zdrowia łącznie z pomocą społeczną. Pozostałe dziedziny zaliczane do infrastruktury społecznej sensu stricto (np. urządzenia rekreacyjne, czy kultury fizycznej) objęte są zainteresowaniem innych grup tematycznych. Zakres niniejszego opracowania jest określony przedmiotem badań prowadzonych przez grupę.

Nie wdając się szerzej w toczące się jeszcze spory na temat pojęcia infrastruktury społecznej, autorzy opracowań przyjęli, dla celów roboczych prowadzonych badań, że infrastruktura społeczna obejmuje zespół instytucji i urzędzeń publicznych, (a więc zatrudnionych w nich pracowników, budynki, niezbędne wyposażenie), zaspokajających potrzeby oświatowe, kulturalne oraz socjalne ludności i służących postępowi społecznemu¹. Część z nich określona umownie

¹ Sprawa pojęcia infrastruktury społecznej przedstawiona jest w oddzielnie prezentowanym opracowaniu W. Pukniela. Była ona przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Zespołu Koordynacyjnego grupy tematycznej w 1973 r.

Pojęcie infrastruktury społecznej i jej zakres są również przedstawione w artykule B. Miszewskiego. Traktuje on tę infrastrukturę szerzej niż W. Pukniel. Stoi na stanowisku traktowania zakresu pojęcia przedstawionego w artykule W. Pukniela jako infrastruktury społecznej sensu stricto, a pojęcia zastosowanego przez B. Miszewskiego jako tejsze infrastruktury sensu largo. Zgodnie z zakresem swego działania grupa tematyczna ograniczyła się tylko do części

jakie "infrastruktura społeczna sensu stricto" jest przedmiotem studiów grupy tematycznej. Autorzy są w pełni przekonani, że badając zagadnienie rozmieszczenia infrastruktury społecznej nie mogą, wbrew wysuwany niekiedy sugestiom, pomijać analizy kadr zatrudnionych w infrastrukturze w sensie podstawowych cech ilościowych i jakościowych, gdyż urządzenia bez zatrudnionej kadry nie są w stanie zaspokoić potrzeb ludności, czynnik ludzki odgrywa w tej mierze decydującą rolę. Bez jego uwzględnienia analiza infrastruktury społecznej byłaby niepełna. Najlepsze urządzenia bez zabezpieczenia możliwości zatrudnienia właściwej kadry pozostaną w rażącej dysproporcji z możliwościami zaspokojenia potrzeb.

Zespół Koordynacyjny grupy tematycznej "Infrastruktura społeczna sensu stricto" został wyodrębniony z zespołu "Infrastruktura Społeczna" w marcu 1973 r. Do roku 1972 działały jedynie dwa zespoły w ramach zawartych uprzednio umów powiązanych z tą tematyką. Była to grupa zajmująca się modelami perspektywicznego rozmieszczenia szkolnictwa w regionie i ośrodkach lokalnych pod kierunkiem autora

c.d. infrastruktury sensu stricto, przyjmując tak jak B. Miszewski, że w skład infrastruktury społecznej wchodzi również kadry zatrudnione w jej instytucjach czy urządzeniach.

Do wyjaśnienia w dalszych dyskusjach pozostaje sprawa substancji mieszkaniowej, (gdzie w naszym przekonaniu wiele argumentów przemawia za zaliczeniem jej do infrastruktury społecznej, chociaż możliwe jest również przyjęcie propozycji przedstawionej przez W. Puknieła) oraz sprawa nauki. W przypadku szkół wyższych nie można oddzielić ich funkcji i w całości muszą one być włączone do infrastruktury społecznej, natomiast w odniesieniu do pozostałych elementów nauki do tej infrastruktury mogą być włączone instytuty PAN i instytuty resortowe w grupie nauk społecznych, czy z zakresu ochrony środowiska, urbanistyki i architektury, natomiast pozostałe instytuty resortowe i całe zaplecze naukowo-badawcze zjednoczeń i przedsiębiorstw do infrastruktury technicznej. Przemawia za takim rozwiązaniem charakter działania wskazanych tu grup instytutów. Jest to oczywiście pogląd dyskusyjny.

niniejszego opracowania, która zakończyła I etap prac określony umową na lata 1971-1972. Drugą była grupa badająca rozmieszczenie kultury, kierowana przez dr Danutę Kochanowską.

W związku z taką sytuacją zaszła przede wszystkim konieczność zawarcia odpowiednich umów i powołania nowych zespołów roboczych. W ciągu roku 1973 powołany został przede wszystkim zespół koordynacyjny grupy tematycznej O7B ("Infrastruktura społeczna sensu stricto" pod kierunkiem K. Podoskiego). Bezpośrednio wykonuje on opracowanie "Teoria i metodologia kształtowania infrastruktury społecznej". Studium to obejmuje również infrastrukturę ochrony zdrowia wraz z opieką społeczną; Ten temat jest wykonywany pod kierunkiem Dra Czesława Surowika.

W ramach nowej umowy realizowane są prace nad modelami perspektywnego rozmieszczenia szkolnictwa w regionach i ośrodkach lokalnych. Określane będą w ich ramach pożądane standardy budownictwa szkolnego. Od roku 1973 prace nad tymi zagadnieniami są wykonywane pod kierunkiem doc. Bohdana Piaseckiego.

Kolejnym tematem są modele rozmieszczenia usług kulturalnych. Pracuje nadal nad tym tematem zespół pod kierunkiem dr Danuty Kochanowskiej.

Powołano też nową grupę roboczą w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych. Zajmuje się ona opracowywaniem tematu roli dużych zakładów pracy w kształtowaniu infrastruktury społecznej. Kieruje nią doc. Romuald Jaworek.

Rozpoczęto również studia nad infrastrukturą szkolnictwa wyższego. Kierujący tym tematem prof. dr Juliusz Goryński wraz z dr Teresą Kodelską-Łaszek w ramach badań nad tym tematem przygotowali opracowanie: "Polityka rozmieszczenia szkolnictwa wyższego w Pols-

ce"². Opracowanie to było przedmiotem dyskusji na posiedzeniu zespołu koordynacyjnego grupy tematycznej w dniu 30 listopada 1973 r. Obecnie prowadzone są studia szczegółowe, a także przygotowywane jest opracowanie syntetyczne.

Zawarto również nową umowę o pracę nad infrastrukturą społeczną jako elementem kształtującym warunki życia ludności. W ramach tego tematu wykonywanego pod kierunkiem prof. dra Mirosława Krzysztofiaka uwzględnione jest też zagadnienie poziomu zaspokojenia potrzeb w powiązaniu z systemem organizowania i finansowania infrastruktury.

Rok 1973 był w warunkach nowego zespołu koordynacyjnego okresem, w którym prace dopiero organizowano, uruchamiano. Pomimo początkowych trudności, udało się w zasadzie wykonać prawie wszystkie zadania przewidziane do zrealizowania na rok 1973. Całkowicie wykonane zadania w tematach: teoria i metodologia kształtowania infrastruktury społecznej, rozmieszczenie szkolnictwa, kultury oraz relacji zakładów pracy w kształtowaniu infrastruktury społecznej; Niemniej trzeba sobie zdawać sprawę, że najbardziej zasadniczy i decydujący o powodzeniu prac grupy tematycznej jest rok 1974. Na ten rok bowiem przypadają główne zadania i konieczność dokonania odpowiednich wstępnych studiów syntetycznych.

Warto przy tej okazji nadmienić, że do końca roku 1973 udało się podjąć próbę opracowania syntez. Do takich studiów można np. zaliczyć opracowanie "Wstępna hipoteza przyszłościowego rozmieszczenia infrastruktury społecznej"³ czy studium "Pożądana struktura rozmie-

² Opublikowane techniką małej poligrafii w Gdańsku w listopadzie 1973 r.

³ Opracowanie to opublikowano techniką małej poligrafii w maju 1974 roku w Gdańsku.

szczenia szkolnictwa".

Końcowy raport Zespołu Koordynacyjnego ma wyjaśnić przede wszystkim następujące zagadnienia:

1. Dotychczasowe zmiany w infrastrukturze społecznej pod wpływem zmian w rozmieszczeniu ludności, form osadnictwa, a także procesów urbanizacyjnych w warunkach zróżnicowanego zagospodarowania poszczególnych regionów w kraju. Na tym tle ma być określone aktualne zaspokojenie potrzeb urządzeń infrastruktury. Dokonane zostaną porównania pomiędzy sytuacją w zakresie infrastruktury a stopniem rozwoju poszczególnych regionów i makroregionów w Polsce.

2. Różne modele sieci urządzeń infrastruktury społecznej w przyszłości w zakresie oświaty i wychowania, szkolnictwa wyższego, kultury, ochrony zdrowia w ujęciu kompleksowym dla różnych typów regionów w kraju, w różnego typu jednostkach osadniczych, a także obszarach o różnym stopniu i charakterze zagospodarowania.

3. Rola miejsca zamieszkania i miejsca pracy w rozmieszczeniu infrastruktury społecznej w aglomeracjach i dużych miastach.

4. Określenie strat społecznych z tytułu niemożności wykorzystania urządzeń społecznych przy zmianie systemu zaspokojenia potrzeb, wadliwym w stosunku do nich rozmieszczeniu urządzeń, a także w przypadku dokonywania zmian w podziale administracyjnym kraju. Badaniem objęty będzie stan obecny i perspektywy kształtowania takich zjawisk.

5. Efektywność wykorzystania urządzeń infrastruktury w różnego typu regionach i jednostkach osadniczych. Zależnie od gęstości zaludnienia, określenie elastycznych, a zarazem efektywnych przyszłych rozwiązań.

6. Rola infrastruktury społecznej w kształtowaniu warunków życia, fundusz spożycia w układzie regionalnym a kształtowanie infra-

struktury społecznej. Tworzenie efektywnych form organizowania i finansowania tej infrastruktury w ramach ogólnego funduszu spożycia zbiorowego w układach regionalnych.

7. Rola dużych zakładów pracy w kształtowaniu infrastruktury społecznej. Stan istniejący i zamierzenia przyszłościowe.

8. Polityczne i społeczne następstwa zmian w rozmieszczeniu infrastruktury społecznej. Infrastruktura społeczna jako element postępu społecznego.

9. Sformułowanie zarysu teorii rozmieszczenia infrastruktury społecznej w ujęciu wstępnym. Określenie najważniejszych metod badania infrastruktury społecznej, a także efektywnych dróg jej przyszłościowego kształtowania.

Niektóre wnioski o charakterze syntetycznym wynikające z badań prowadzonych w roku 1973 i 1974 dotyczą przyszłościowego ukształtowania infrastruktury społecznej zawartej w niniejszym opracowaniu. Mają one nadal charakter wstępny, dyskusyjny. Ulegną dalszemu opracowaniu i pogłębieniu w toku studiów w roku 1975 w trakcie przygotowywania raportu końcowego.

KAZIMIERZ PODOSKI

Metody badania infrastruktury społecznej
i niektóre wyniki studiów grupy tematycznej

Prowadzone dotychczas studia nad infrastrukturą społeczną, swiadcza od roku 1973 obejmowały przede wszystkim następujące główne warstwy tematyczne:

1. Prace typu metodycznego i klasyfikacyjnego.
 2. Szczegółowe badania analityczne dotyczące dotychczasowych tendencji i aktualnego kształtowania się infrastruktury społecznej w Polsce.
 3. Wybrane problemy związane z badaniem współzależności i wpływu poszczególnych czynników na przemiany w rozmieszczeniu i sposobie zaspokajania potrzeb przez urządzenia infrastruktury społecznej.
 4. Propozycje co do zasad przyszłego rozmieszczenia infrastruktury społecznej w poszczególnych jej dziedzinach w różnych typach obszarów i jednostek osadniczych bądź ich zespołów.
 5. Wstępne opracowania syntetyczne.
- Przy wyprzedzeniu w czasie studiów podanych w pkt. 1-3, przyjęto zarazem zasadę równoległości prowadzenia badań wszelkich typów, a także wielokrotnego podejmowania próby ujęć o charakterze syntetycznym - prognostycznym deskonalonych w wyniku prowadzonych dyskusji i uzyskiwania nowych szczegółowych materiałów, czy też uwzględnienia skutków decyzji powiązanych z kształtowaniem infra-

struktury społecznej, podjętych w Polsce w latach 1971-1974. Tam, gdzie wydawało się to konieczne proponowano rozwiązania wariantowe. Wykonanie prac stanowiło bezpośrednią realizację szeregu tematów w ramach prac Zespołu Koordynacyjnego oraz w drodze zawarcia odrębnych umów z podwykonawcami.

Jako swoistą metodę działania stosowane częste organizowanie dyskusji nad wybranymi problemami na posiedzeniu Zespołu Koordynacyjnego oraz innych konferencjach naukowych (np. na temat zasad rozmieszczenia szkół, czy też infrastruktury szkoły środowiskowej)¹, na które każdorazowo zapraszano zainteresowanych daną problematyką specjalistów.

W toku posiedzeń Zespołu Koordynacyjnego grupy tematycznej przedyskutowane dotychczas następujące opracowania:

- definicje i klasyfikacja infrastruktury społecznej;
- mierniki infrastruktury społecznej w pracach nad analizą przestrzenną;
- infrastruktura społeczna a etapy rozwoju społeczno-gospodarczego;
- czynniki determinujące rozmieszczenie infrastruktury społecznej;
- wstępna hipoteza przyszłościowego rozmieszczenia infrastruktury społecznej;
- polityka rozmieszczenia szkolnictwa wyższego w Polsce;
- zasady kształtowania i przyszłe rozmieszczenie urzędów ochrony zdrowia i opieki społecznej oraz urzędów kulturalnych;

¹ Materiały z dyskusji na posiedzeniu na wskazywany temat, odbytym w kwietniu 1974 r. przedstawiono w formie oddzielnej publikacji.

- typologia jednostek osadniczych i obszarów w dostosowaniu do badania infrastruktury społecznej;

- metody przygotowywania kolejnych opracowań syntetycznych.

W ramach studiów pierwszej grupy można wskazać przykładowo na takie prace, jak:

- definicje i klasyfikacja infrastruktury społecznej, praca przygotowana przez W. Pukniela;

- mierniki infrastruktury społecznej, studia przygotowane przez D. Urbanek-Krzysztofiak i dra W. Pukniela jako dwa niezależne opracowania;

- czynniki determinujące rozmieszczenie infrastruktury społecznej - studium wykonane zespołowo pod kierunkiem B. Piaseckiego (wydane w 1973 r.);

- infrastruktura społeczna a postęp społeczny (B. Miszewski);

- wspomnianą już typologię jednostek osadniczych i obszarów.

W toku dalszych studiów zamierza się przygotować kompleksowe modele rozmieszczenia infrastruktury uwzględniające następujące typy jednostek osadniczych i obszarów:

1. Jednostki osadnicze i ich zespoły: a) aglomeracje miejskie, b) duże i średnie miasta nie wchodzące w skład aglomeracji z wyodrębnieniem ośrodków przyspieszonego wzrostu o znaczeniu krajowym i regionalnym, c) małe miasta nie wchodzące w skład aglomeracji miejskich, d) wiejskie jednostki osadnicze.

2. Z punktu widzenia spełnianych funkcji zewnętrznych, charakteru obsługiwanego obszaru i spełnianych funkcji administracyjnych (w podziale administracyjnym, zaczynając od stolicy kraju, a kończąc na ośrodku gminnym).

3. W podziale wewnętrznym jednostek osadniczych z punktu widze-

nia kształtowania infrastruktury trzeba uwzględnić: a) w ramach aglomeracji: strefę centralną, strefę zurbanizowaną, a także strefę urbanizującą się; b) w pozostałych miastach średnich i dużych trzeba wyodrębnić śródmieścia, dzielnice wewnętrzne i zewnętrzne, ewentualnie także strefę urbanizującą się; c) w małych miastach może być ewentualnie wyodrębnione jego śródmieście; d) z punktu widzenia potrzeb infrastruktury oświatowej dzielnic i osiedli mieszkaniowych dawnych i nowo projektowanych, określić też trzeba rolę miejsca pracy i miejsca zamieszkania w kształtowaniu infrastruktury społecznej.

Z punktu widzenia kształtowania infrastruktury, szczególne znaczenie mają następujące obszary: a) makroregiony i regiony kraju; b) obszary o dominującym znaczeniu przemysłu, przemysłowo-rolnicze, rolniczo-przemysłowe, rolnicze, rekreacyjne; c) powiaty według różnych cech typizacyjnych, a przede wszystkim według stopnia koncentracji infrastruktury społecznej, według cech wskazanych w podpunkcie "b", a także odrębnie potraktowane powiaty przylegające do aglomeracji miejskich o specyficznym kształtowaniu infrastruktury oświatowej, na przykład szkoły w węzłach pasm prowadzących do aglomeracji. Uwzględnić też trzeba specyfikę kształtowania infrastruktury w powiatach wchodzących w skład regionów zurbanizowanych; d) gminy również według różnych cech, na przykład gminy pozostające pod wpływem miast, według układu sieci osadniczej, z wyraźnie dominującym centrum, lub dwoma czy też więcej równorzędnymi skupiskami ludności, z siedzibą położoną w centrum lub na obrzeżu obszaru; można też wydzielić gminy: według przeciętnej wielkości jednostek osadniczych, według cech społeczno-zawodowych ludności, według aktualnego rozmieszczenia i zainwestowania oraz wyposażenia w kadre instytucji infrastruktury,

według przyszłościowych zmian w sposobie zagospodarowania, tempa uspołecznienia gospodarki rolnej (przy uwzględnieniu obecnie już osiągniętego poziomu), zwiększenia udziału ludności utrzymującej się ze źródeł pozarolniczych, stopnia nasilenia w przyszłości migracji do miast, przewidywanych zmian w układzie sieci osadniczej.

W badaniach zostaną wzięte pod uwagę tylko niektóre z tych podziałów, określone modelowo najbardziej typowe cechy kształtowania i rozmieszczenia infrastruktury w przyszłości. Ustalone zostaną charakterystyczne cechy rozmieszczenia infrastruktury, a następnie w formie badania kontrolnego wybranych jednostek osadniczych, ich zespołów i obszarów - określone możliwości wykorzystania dotychczasowego zainwestowania i zatrudnionych kadr i na tym tle konkretne potrzeby przyszłościowe, przewidywana efektywność różnych rozwiązań z zakresu kształtowania w okresie objętym prognozą wybranych urządzeń infrastruktury.

Propozycje modelowe muszą być przedstawione w różnych układach podziału. Uwzględnić trzeba przy tym określony standard zaspokojenia potrzeb:

Studia omawianego typu służą do właściwego możliwie jednolitego ujęcia poszczególnych tematów, zastosowania w badaniach ustalonych mierników, przy przyjęciu także zbliżonych technik ich wyliczania:

Badania aktualnego rozmieszczenia i stanu infrastruktury społecznej prowadzone od roku 1971 początkowo dla stanu w końcu roku 1970. Zebrano przede wszystkim wszelkie dostępne materiały statystyczne z różnych źródeł: z GUS, zainteresowanych resortów, czy władz terenowych dokonując niezbędnych przeliczeń uwzględniających w koniecznych przypadkach kształtowanie się procesów rozwojowych

infrastruktury od roku 1950. W roku 1974 materiały te zaktualizowane, uwzględniając realizację zadań w latach 1971-1973 i jej wpływ na rozmieszczenie infrastruktury w układzie wojewódzkim.

W celu zbadania szczegółowego rozmieszczenia infrastruktury społecznej sporządzono na podstawie materiałów przygotowawczych GUS do spisu powszechnego 1970, dla całej Polski wykazy rozmieszczenia infrastruktury w układzie według wszystkich miejscowości oddzielnie dla każdego powiatu. Uzyskano tą drogą ogólne dane, bez informacji o stanie majątku trwałego. Analiza rozmieszczenia infrastruktury została w tym przypadku dokonana głównie pod kątem łatwości lub trudności dokonania stopniowej koncentracji urzędzeń w miejscowościach stanowiących siedziby urzędów gminnych. Syntetycznym wynikiem badania było sporządzenie mapy warunków dokonania takiej koncentracji w ujęciu powiatowym. Przeprowadzając badania przygotowano dla wszystkich powiatów mapy zawierające granice każdej jednostki osadniczej. Oznaczono także w tym samym stopniu dokładności udział ludności pozarolniczej, stopień skupienia zabudowy oraz liczbę wszystkich urzędzeń infrastruktury społecznej. Kolejne przystąpienie do zbiorczych opracowań dla powiatów. Dla każdego województwa sporządzono tablice w układzie powiatowym dotyczące:

1. Ludności utrzymującej się ze źródeł pozarolniczych na wsi w odsetkach ogółu ludności w 1950, 1960 i 1970 r. w oparciu o dane narodowych spisów powszechnych;

2. Stopnia koncentracji infrastruktury społecznej w miejscowościach gminnych, określając jaki odsetek urzędzeń infrastruktury społecznej mieścił się w 1970 roku w miejscowościach stanowiących siedzibę gmin;

3. Liczby miejscowości, które nie są siedzibami gmin, a posia-

dają co najmniej 10 urzędzeń infrastruktury społecznej; ich duża liczba świadczy o rozproszeniu infrastruktury społecznej;

4. Odsetka miejscowości stanowiących siedzibę gminy o zabudowie: a) zwartej, b) skupionej, c) rozproszonej. Większy stopień swartości zabudowy ułatwia koncentrację urzędzeń infrastruktury.

W wyniku dokonania zbiorczej analizy wszystkie powiaty w Polsce podzielono na cztery grupy. Do pierwszej z nich zaliczono powiaty o skoncentrowanym układzie infrastruktury społecznej, mogące najłatwiej przekształcić sieć infrastruktury o stosunkowo skoncentrowanym układzie, o zdekoncentrowanym układzie infrastruktury społecznej oraz powiaty o układzie infrastruktury wyraźnie zdekoncentrowanym.

Uzyskane wyniki analizy mają znaczenie orientacyjne, ale dzięki zastosowaniu jednolitej metody dają możliwość uzyskania obrazu zróżnicowań w skali powiatowej dla całej Polski.

Analizę przeprowadzono zarówno tabelarycznie, jak i kartograficznie. Wydaje się ona szczególnie pożyteczna dla prac nad określeniem przyszłych warunków rozmieszczenia infrastruktury².

Ponieważ w Polsce w okresie po roku 1945 nie została dokonana szczegółowa inwentaryzacja majątku trwałego, zaszła również konieczność dokonania kontrolnej inwentaryzacji stanu infrastruktury w wybranych województwach i powiatach. Badaniami w tym zakresie objęto województwo białostockie jako całość, a także do końca roku 1973 - 11 powiatów. Kilka dalszych powiatów analizowano w roku 1974.

Zebrane najniezbędniejsze materiały ujęte w przygotowanych do

² Zbiorcza analiza wyników studiów wyłącznie w odniesieniu do infrastruktury szkolnej została dokonana w pracy R. Piwowarskiego (maszynopis Zespołu Koordynacyjnego z 1974 r.), kultury przez D. Kochanowską i ochrony zdrowia przez Cz. Surowika.

tego celu ankietach, które były sporządzane na miejscu w każdej jednostce osadniczej w toku bytności w poszczególnych obiektach. Pozwoliły one na ocenę majątku trwałego, na ocenę możliwości dokonania przemian z punktu widzenia przyszłych potrzeb inwestycyjnych i możliwości wykorzystania w perspektywie dotychczasowych budynków infrastruktury społecznej na wsi.

Zbiorcze wnioski z dokonanej inwentaryzacji zawarto w studium przygotowanym przez K. Wojkiewicza³.

Analiza stanu istniejącego i tendencji przemian rozmieszczenia infrastruktury społecznej stanowiła podstawę do wyprowadzenia zbiorczych wniosków co do diagnozy stanu istniejącego i płynących stąd konsekwencji dla prognozy przyszłego rozmieszczenia infrastruktury. Musi ona przy tym uwzględniać skutki przewidywanej od roku 1978 reformy systemu kształcenia w Polsce i odpowiednie przygotowanie się do niej do tego czasu z punktu widzenia kształtowania infrastruktury, a także uwzględniać skutki objęcia opieką lekarską całej ludności wiejskiej, czy fakt powołania gmin w miejsce gromad.

Studia prowadzone w ośrodku gdańskim miały na celu nie tyle praktyczne ustalenie propozycji lokalizacji na konkretnych obszarach kraju, ile bardziej propozycji co do modelowego, teoretycznego rozmieszczenia infrastruktury w zróżnicowanych warunkach. Nie oznacza to, by kierownictwo grupy tematycznej nie dokonywało weryfikacji swych stwierdzeń w toku studiów empirycznych. Prowadzono je na przykładzie wybranych województw i powiatów, jednak jako główny cel postawione wypracowanie zagadnienia współzależności i prawidłowości

³ Por. K. Wojkiewicz, Warunki realizacji przemian infrastruktury społecznej na wsi na podstawie kontrolnej inwentaryzacji wybranych powiatów, Gdańsk 1974.

kształtowania sieci placówek infrastruktury. W studiach weryfikacyjnych wykorzystano prace doktorskie i habilitacyjne. Miały one istotne znaczenie, pozwoliły na bieżące weryfikowanie niektórych twierdzeń teoretycznych, bądź wyprowadzonych z analizy stanu istniejącego. W toku prac weryfikacyjnych Zespół Koordynacyjny był współorganizatorem konferencji organizowanych przez kuratorium okręgu szkolnego w Gdańsku dla przygotowania prac nad opracowaniem regionalnych założeń przyszłościowego rozmieszczenia sieci szkolnej. W ten sposób uzyskiwano niejako możliwość wdrażania wyników badań. W tym celu nawiązano też ścisły kontakt z Komisją Planowania przy Radzie Ministrów jako potencjalnym odbiorcą wyników badań.

Trzecia grupa studiów obejmuje najwięcej opracowań. Dotyczą one przykładowo takich tematów, jak: szczegółowa analiza inwestycji i majątku trwałego infrastruktury społecznej w układzie województwa, analiza wydatków na infrastrukturę społeczną, czy zatrudnionych w jej instytucjach i urządzeniach kadr pracowniczych. Podejmowano także takie studia jak zmiany w rozmieszczeniu ludności a kształtowanie infrastruktury społecznej (J. Sobczak), lista urzędzeń tej infrastruktury z podziałem na rozwijające się, nowo powstające, czy zanikające, a także zmieniające zasadniczo swe rozmieszczenie przestrzenne (I. Kokotkiewicz). Można też wymienić liczne studia szczegółowe z zakresu poszczególnych dziedzin infrastruktury społecznej czy roli wielkich zakładów pracy w kształtowaniu infrastruktury (R. Jaworek). Podjęto również próby określenia metod i dokonania obliczeń efektywności inwestycji infrastrukturalnych. Zajęto się konsekwencjami postępu technicznego w urządzeniach infrastrukturalnych, a także szerzej konsekwencjami rewolucji naukowo-technicznej na zmiany potrzeb w tym zakresie (S. Wykrętowicz z grupą współpra-

cowników), politycznych i społecznych następstw przyszłego kształtowania infrastruktury, uwarunkowań demograficznych, zwłaszcza na tle specyficznych potrzeb ludzi starych (I. Sobczak), wpływem zmian struktury społecznej ludności, także zmian poziomu wykształcenia na strukturę potrzeb z zakresu infrastruktury (B. Mareszek), badaniem rozmieszczenia infrastruktury w wybranych krajach Europy (Z. Ciesielski, J. Pilecki). Podjęte studia nad metodami finansowania infrastruktury i drogami jego usprawnienia (M. Augustowska).

Te czy inne pominięte w wyliczeniu badania powiązane były z zagadnieniami, które mają być wyjaśnione w raporcie końcowym grupy tematycznej. Chodziło w tych studiach głównie o wykrywanie występujących współzależności i poszukiwanie prawidłowości zjawisk i procesów kształtujących infrastrukturę społeczną.

Opracowania czwartej grupy stanowią bezpośrednie przygotowanie do prowadzenia etapu studiów syntetycznych przewidzianego na lata 1974 i 1975. Były one z reguły przedmiotem dyskusji na posiedzeniach Zespołu Koordynacyjnego lub innych zebraniach. Ich wyniki dla potrzeb raportu całościowego tematu węzłowego 11.2.1; ujęte zostały w artykule B. Piaseckiego zawartym w niniejszym opracowaniu.

Wstępne opracowania syntetyczne były przygotowywane systematycznie od roku 1973. Można do nich zaliczyć przede wszystkim takie studia, jak:

- infrastruktura społeczna a etapy rozwoju społeczno-gospodarczego (wydana oddzielnie w 1973 r., z uwzględnieniem wyników dyskusji na posiedzeniu Zespołu Koordynacyjnego na jej temat);
- wstępna hipoteza przyszłościowego rozmieszczenia infrastruktury społecznej (wydana odrębnie w 1974 roku).

Kolejne studia syntetyczne dla poszczególnych tematów i całości

grupy ukończone zostaną na przełomie listopada i grudnia 1974 r. Obejmować one będą wyniki szczegółowych analiz wykonanych w 1974 r. Stanewić mają - w założeniu autorów - niezbędne kolejne przybliżenie do ujęcia poszczególnych zagadnień w raporcie końcowym przewidzianym we wrześniu 1975 r.

W pracach nad tematem węzłowym w latach 1973-1974 brało ogółem udział 61 osób, w tym 7 profesorów, 16 docentów, 18 doktorów, 20 magistrów i innych osób, pomijając osoby wykonujące czynności techniczne.

Do września 1974 r. na tematy związane z infrastrukturą społeczną sensu stricte przygotowano i przedstawiono na kolokwiał 3 prace habilitacyjne (T. Kodłska-Łaszek, J. Kroszel, J. Niemiec), a także 3 prace doktorskie (W. Pukniel, A. Wojciechowski, K. Wojkiewicz), nie licząc prac doktorskich powiązanych tematycznie, dotyczących kosztów i efektów kształcenia oraz zapotrzebowania na kadry w poszczególnych regionach. Zagadnieniem kształtowania infrastruktury szkolnictwa poświęcone 11 prac magisterskich. Badania nad infrastrukturą społeczną w powiecie chojnickim prowadzone na obozie keła naukowego studentów, odbyty w lipcu 1973 r. Wyniki ich opracowane zbiorcze w początku roku 1974.

W toku dotychczasowych badań dostrzeżono, że pomimo pełnej w zasadzie realizacji planu, wyłania się wiele nowych problemów, które nie będą możliwe do wyjaśnienia do końca roku 1975. Sprawa infrastruktury społecznej, szczególnie istotna z punktu widzenia zaspokojenia obecnych i przyszłych potrzeb ludności, zwłaszcza w warunkach dokonujących się znacznych zmian lokalizacji urządzeń infrastrukturalnych w latach 1971-1975 oraz przewidywanych na lata 1976-1980 jeszcze większych przekształceń, wymaga kontynuowania studiów nauko-

wych w latach 1976-1980 w dalszej realizacji problemu węzłowego.

WIKTOR PUKNIEL

Definicja i klasyfikacja infrastruktury społecznej

Rozważania na temat infrastruktury pojawiły się w literaturze ekonomicznej wraz z problematyką wzrostu gospodarczego. W szczególności badania dotyczące warunków umożliwiających wzrost gospodarczy w krajach rozwijających się doprowadziły do odkrycia, że dla rozwoju gospodarczego nie wystarczają zasoby pracy i kapitału; niezbędne jest ponadto, by określone terytorium było w pewnym przynajmniej stopniu przygotowane do przyjęcia wzmożonej działalności gospodarczej.

Pierwsze definicje infrastruktury określają ją jako "szkielet konstrukcyjny gospodarstwa jako całości" (14) oraz jako "warunek konieczny, a zarazem czynnik sprzyjający rozwijaniu działalności produkcyjnej"(7)¹. Do tych sformułowań nawiązuje następnie większość autorów (13). Niektórzy stwierdzają, że infrastruktura jest czynnikiem lokalizacji stwarzającym "korzyści zewnętrzne" (1, 12). Również definicje encyklopedyczne zwracają uwagę przede wszystkim na służebną rolę infrastruktury wobec produkcji (10,16)².

¹ Liczby w nawiasach odnoszą się do literatury podanej na końcu artykułu.

² Mała Encyklopedia Ekonomiczna wydana w 1974 r. zawiera na s. 293 następującą definicję: Infrastruktura - urządzenia i instytucje niezbędne do zapewnienia należytego funkcjonowania działów gospodarki. Infrastruktura ekonomiczna (nazywana niekiedy techniczno-ekonomiczną lub techniczną) - urządzenia w zakresie transportu, komunikacji, energetyki, irygacji, melioracji itp. Infrastruktura społeczna - urządzenia i instytucje w dziedzinie prawa, bezpieczeństwa, kształcenia i oświaty itp.

Do ważnych problemów związanych z infrastrukturą należy zagadnienie źródeł i system jej finansowania. Wysokie koszty inwestycji infrastrukturalnych oraz brak bezpośredniej opłacalności skłaniają wielu autorów do przyjęcia tezy, że infrastruktura zawsze jest budowana przez państwo. Znajduje to swój wyraz w stosowanej terminologii "koszty ogólne" (3), "społeczny kapitał podstawowy" (14). Czasami tylko pojawia się stwierdzenie, że możliwe jest twierzenie infrastruktury przez prywatnych przedsiębiorców - o ile inwestycje podstawowe są "dostatecznie zyskowe" (11). Należy jednak stwierdzić, że angażowanie funduszy społecznych w rozwój infrastruktury zawsze związane jest z redystrybucją dochodu narodowego.

Infrastrukturą nazwiemy zespół stworzonych przez ludzi urządzeń nie wytwarzających dóbr materialnych, ale świadczących usługi niezbędne ze społecznego punktu widzenia. Usługi infrastruktury z reguły nie są wytwarzane z myślą o jednym odbiorcy - ich zadaniem jest raczej przekształcenie środowiska, w którym znajdują się ludzie, by możliwa była normalna podstawowa działalność ludzka; wytwarzanie, podział, konsumpcja; zbiór elementów tworzonych infrastrukturą jest zmienny i może być konkretyzowany tylko w odniesieniu do określonych w czasie i przestrzeni warunków.

Geneza rozważań nad infrastrukturą skłania niektórych autorów do traktowania całej infrastruktury jako kompleksu spełniającego funkcje usługowe wobec produkcji (5). Tak jest w istocie, gdy weźmiemy pod uwagę część infrastruktury, określoną jako infrastruktura techniczna. W pozostałej części - określonej jako infrastruktura społeczna - służy ona bezpośrednio zaspokajaniu potrzeb ludzkich.

W celu zaspokojenia swych potrzeb człowiek wytwarza dobra i usługi. Wszystkie potrzeby mają charakter społeczny, ale mogą być

zaspokajane a) indywidualnie lub b) zbiorowe. Potrzeby typu a) najczęściej zaspokajane są za pośrednictwem dochodów indywidualnych. W gospodarce socjalistycznej zdecydowana większość dochodów indywidualnych związana jest z wykonywaniem pracy. Część dochodów indywidualnych pochodzi ze społecznych funduszy speżycia. Potrzeby typu b) często są zaspokajane za pośrednictwem funduszy społecznych, a w każdym razie wymagają społecznej organizacji, od której głównie zależy możliwość zaspokojenia tych potrzeb. Zakres potrzeb indywidualnych i zbiorowych nie jest niezmienny i zależy od wielu różnej natury czynników.

Produkcja oraz konsumpcja zbiorowa to procesy ciągłe. Mogą one odbywać się tylko wówczas, gdy istnieją środki i warunki niezbędne dla wytwarzania dóbr i usług. W przypadku produkcji dóbr - środkami są środki pracy, przedmioty pracy i ludzie biorący udział w procesie produkcji, warunkami zaś - warunki środowiska geograficznego odpowiednio przez człowieka przystosowane. Urządzenia przystosowujące środowisko do potrzeb produkcji nazywa się infrastrukturą techniczną. W przypadku usług wytwarzanych dla celów konsumpcji zbiorowej przedmiotem pracy jest człowiek lub grupa społeczna. Dla wytwarzania usług także muszą być stworzone przez człowieka specjalne warunki. Warunki te - analogicznie do infrastruktury ekonomicznej - nazwiemy infrastrukturą społeczną. Infrastruktura społeczna jest to zatem kompleks urządzeń stworzonych przez społeczeństwo w celu bezpośredniego zaspokajania w sposób zorganizowany potrzeb ludzkich; zbiór elementów tego kompleksu określony jest aktualnymi warunkami społecznymi. Sformułowanie "kompleks urządzeń" podkreśla konieczność traktowania całej infrastruktury społecznej jako agregatu, chociaż - jak wiadomo - składa się ona z bardzo różnych urzą-

dzeń. W agregacie tym jednak - poza ilością poszczególnych urządzeń - ważną rolę odgrywa jego struktura. Bowiem wszystkie społecznie uznane potrzeby ludzkie są jednakowo ważne: służące ich zaspokojeniu urządzenia muszą więc występować w określonych kompletnych całościach. Urządzenia infrastruktury mają charakter społeczny. Nie są one i nie mogą być ani twierzone, ani użytkowane przez pojedyncze osoby. Muszą powstawać i być przydzielane do użytkowania na podstawie decyzji społecznych. Głównym celem tych urządzeń jest bezpośrednio oddziaływanie na człowieka - zaspokajanie potrzeb ludzkich. Urządzenia te są więc przeznaczone przede wszystkim do wytwarzania usług, a nie dóbr; w pewnych przypadkach wytwarzanie dóbr może towarzyszyć wytwarzaniu usług. Sądzę, że do infrastruktury społecznej należy wliczać również urządzenia świadczące usługi zbiorowe niejednostkowe (usługi o charakterze publicznym).

Zasięg urządzeń świadczących usługi o charakterze publicznym jest z reguły szeroki, obejmuje zazwyczaj jednocześnie i jednociele cały kraj. Wiąże się to z dużymi trudnościami ilościowego ujęcia świadczonych usług, określenia przydatności i efektywności urządzeń. Trudności te mogą spowodować odrzucanie badań, ale nie mogą stanowić podstawy do usunięcia urządzeń z definicji infrastruktury społecznej. Uznając jednak różnice w charakterze potrzeb zbiorowych jednostkowych i niejednostkowych możemy stwierdzić, że urządzenia i instytucje infrastruktury społecznej wyraźnie dzielą się na dwa rodzaje. Z całości infrastruktury wydzielić należy węższy zakres dotyczący urządzeń zaspokajających potrzeby o charakterze jednostkowym.

Wśród urządzeń zaliczanych do infrastruktury znajduje się wiele takich, które świadczą usługi dla ludności i dla produkcyjnych działów gospodarki. Stanowią one zatem zarówno elementy infrastruktury

społecznej, jak i technicznej. Podział urzędzeń między te dwie kategorie jest niezbędny dla ścisłego określenia zakresu badań. Można go dokonać kierując się np. dominującym charakterem urzędnia. Trzeba jednak wyraźnie powiedzieć, że takie podziały zawsze będą nosiły cechy podziałów arbitralnych. W określonych warunkach społecznych i gospodarczych możliwe jest jednak uzasadnione wyłączenie pewnych urzędzeń i instytucji z infrastruktury społecznej w taki sposób, że pozostaną tylko te, które niewątpliwie związane są jedynie z zaspokajaniem zbiorowych potrzeb ludzkich.

Z innych względów do urzędzeń i instytucji spornych zaliczyć można wiele urzędzeń handlu detalicznego, żywienia zbiorowego, gospodarki komunalnej - przez niektórych autorów wliczanych do infrastruktury społecznej. Sądzę, że w aktualnej sytuacji w Polsce nie można ich włączyć do infrastruktury społecznej, ponieważ bądź to w przeważającej mierze świadczą usługi na rzecz produkcji, bądź też wyraźnie są związane z wytwarzaniem dóbr materialnych, nabywanych przez ludność z dochodów osobistych.

Jednym z urzędzeń, co do którego istnieją wątpliwości czy zaliczać je do infrastruktury społecznej, jest mieszkalnictwo. Wielu autorów uważa, że mieszkanie należy uznać za urządzenie społeczne. Należy zauważyć, że w Polsce w roku 1970 tylko 40% mieszkań należało do instytucji społecznych. Istnieją też poglądy stwierdzające, że "mieszkania w gospodarce krajów socjalistycznych w coraz większym stopniu stają się dobrem osobistym" i dlatego nie powinny być wliczane do infrastruktury społecznej (5). Jak się wydaje, zagadnienie to wymaga rozpatrzenia z innego punktu widzenia.

Duża część infrastruktury - z samej swej istoty - związana jest z osiedlami ludzkimi. W większości przypadków urządzenia są zloka-

lizowane w miastach - a przynajmniej w dużych osiedlach ludzkich. Uteżsamianie rozmieszczenia infrastruktury z siecią osadniczą nie wydaje się słuszne. Duża część infrastruktury technicznej (pasma) zlokalizowana jest poza osiedlami. Infrastruktura społeczna zlokalizowana jest w zdecydowanej większości przypadków w osiedlach, jednak wielkość i charakter urządzeń bardzo często zależą nie tylko od potrzeb jednego miasta lub wsi, lecz - całego obszaru, który znajduje się w zasięgu obsługiwanym przez te urządzenia. Niemniej w badaniach urbanistycznych celowe jest wydzielanie infrastruktury osiedleńczej. Jest to część infrastruktury, która tworzy podstawowe warunki osadnictwa (8, 15). W tym ujęciu mieszkalnictwo stanowi podstawową strukturę osiedli. Może i powinno ono być badane jako odrębny składnik struktury gospodarczej, odrębny zarówno od produkcji, jak i od infrastruktury. Infrastruktura osiedleńcza składa się - oczywiście - z wybranych elementów infrastruktury technicznej i społecznej.

Wyłączając te urządzenia i instytucje, których działalność jest w dużym stopniu związana z wytwarzaniem lub powiększaniem wartości dóbr materialnych oraz te, które w dużej mierze świadczą usługi na rzecz produkcji, a także mieszkalnictwo jako odrębny element struktury gospodarki - otrzymujemy trzeci - najważniejszy zakres infrastruktury społecznej.

Cechy infrastruktury były opisywane wielokrotnie. Wśród nich wypuklane przede wszystkim niepodzielność inwestycji infrastrukturalnych, długi okres trwania i inne. Infrastruktura społeczna ma wiele spośród tych cech, wykazuje jednak również pewne cechy odrębne.

Cechy infrastruktury społecznej można przedstawić następująco:

1. Publiczny charakter infrastruktury oznacza, iż musi ona być stworzona w wyniku świadomych decyzji organów państwowych lub przynajmniej przy poparciu tych organów.

2. Brak możliwości wyliczenia pełnych ekonomicznych efektów infrastruktury społecznej wywołuje wrażenie jej nieopłacalności ekonomicznej. Charakter świadczonych usług powoduje, że w wielu przypadkach dodatnie efekty tych usług, jakkolwiek wyraźnie widoczne i powszechnie uznawane, nie mogą jednak być przeliczone na wartości ekonomiczne.

3. Następną cechą infrastruktury społecznej jest konieczność dostosowania jej do konkretnych warunków miejscowych. Wynika to z immobilności urzędzeń infrastruktury społecznej, różnego zasięgu terytorialnego poszczególnych urzędzeń oraz braku przenośności usług przez nie świadczonych. Infrastruktura społeczna najsilniej uzasadnia konieczność planowania przestrzennego i miejscowego.

4. Duże, choć jednocześnie zróżnicowane znaczenie czynnika ludzkiego w prawidłowym funkcjonowaniu urzędzeń infrastruktury społecznej.

5. Duży wpływ założeń ustrojowych na ilość, jakość, zakres i rozwój infrastruktury społecznej.

6. Konieczność wyprzedzania planowania rozwoju infrastruktury w stosunku do planowania działalności gospodarczej. Dotyczy to wszystkich części urzędzeń infrastruktury; majątku trwałego, wyposażenia w majątek nietrwały, kadr.

7. Konieczność synchronizowania rozwoju infrastruktury społecznej z rozwojem gospodarczym oraz konieczność jej kompleksowego ujęcia.

8. Uzależnienie jej rozwoju, struktury i rozmieszczenia od roz-

mieszczania ludności oraz od zjawisk demograficznych.

Dotychczas nie ma jednolitej klasyfikacji infrastruktury społecznej. W poszczególnych pracach autorzy przedstawiają swoje propozycje, przy czym klasyfikacja dokonywana jest z różnych punktów widzenia.

Bierąc pod uwagę zespół potrzeb ludzkich oraz rozważania prowadzące do określenia trzech zakresów infrastruktury społecznej, proponujemy zaliczać do najwęższego jej zakresu następujące urzędnia i instytucje: 1. wychowanie i kształcenie, 2. kultura, 3. rekreacja oraz urzędnia sportowe, ochrona zdrowia, 4. opieka społeczna.

W pracach badawczych i prognostycznych, w szczególności uwzględniających rozmieszczenie infrastruktury społecznej, ważne jest sprostowanie, że poszczególne urzędnia odznaczają się różnym zasięgiem, skutką ludności zamieszkującej mniejszy lub większy obszar. Mamy tu jednak sytuacje dwójakiego rodzaju. Po pierwsze - łatwe jest wskazać urzędnia i instytucje o zasięgu krajowym oraz o zasięgu lokalnym. Po drugie - pozostałe urzędnia i instytucje mają zróżnicowane zasięgi działania, tak, że bez badań w tym zakresie można je określić tylko z pewnym przybliżeniem.

Z punktu widzenia zasięgów działania można zatem wyszczególnić następujące jednostki poklasyfikować następująco:

- urzędnia i instytucje o zasięgu krajowym: zaliczane tu będą te elementy infrastruktury społecznej, których lokalizacja jest wyznaczona warunkami środowiska geograficznego i techniką wytwarzania usług;

- urzędnia i instytucje o zasięgu lokalnym - które powinny znajdować się w pobliżu miejsca zamieszkania lub miejsca pracy ludności korzystającej z usług;

- urzędnia i instytucje o zróżnicowanym obszarowo zasięgu działania, zależnym głównie od techniki świadczenia usług oraz stanu i możliwości komunikacji.

Literatura

1. Gruchman B.: Czynniki aglomeracji i deglomeracji przemysłu w gospodarce socjalistycznej. Na przykładzie Polski. Warszawa 1967, KPZK PAN, Studia, Tom XVIII, s. 81 i in.
2. Grzywacz W.: Infrastruktura w transporcie. Problemy optymalizacji. Szczecin 1969. Zeszyty Naukowe Politechniki Szczecińskiej nr 111. Prace Monograficzne nr 54, s. 39-40.
3. Hershlag Z.Y.: Oszczędności zewnętrzne za pośrednictwem infrastruktury w modelu dwusektorowym. W zbiorze: Problemy ekonomii, planowania i ekonometrii. Warszawa 1965, PWN, s. 44.
4. Kleer J.: Rola infrastruktury i oświaty w rozwoju: Azja Radońska - Azja centralna". "Ekonomista 1967, nr 5, s. 1192.
5. Kroszel J.: Infrastruktura społeczna w systemie gospodarki narodowej i regionalnej. Materiały i studia opolskie. T. XX, z. 28, Opole 1973, s. 181.
6. Kroszel J.: Przestrzenne związki między infrastrukturą społeczną i sektorem gospodarczym, Opole 1969, Instytut Śląski, s. 9.
7. Kubiak A., Zajda Z.: Infrastruktura ekonomiczna i społeczna. "Przegląd Bibliograficzny Piśmiennictwa Ekonomicznego" 1969, nr 3, s. 97 (określenie P. Cootnera i R. Nurske).
8. Ledworowski B.: W sprawie istoty działalności techniczno-infrastrukturalnej. Przegląd Informacyjny IIGK "Gospodarka Miejska" nr 3/1972.
9. Lepiech J.: Infrastruktura społeczna, w: Polityka społeczna. Praca zbiorowa pod redakcją Antoniego Rajkiewicza. Warszawa 1973, PWE, s. 120-125.
10. Mała Encyklopedia Ekonomiczna, Warszawa 1961, PWE, s. 230.
11. R. Nurske: Problemy tworzenia kapitału w krajach gospodarczo słabo rozwiniętych, Warszawa 1962, PWN, s. 227-228.
12. Opałko M.: Problemy systematyzacji mierników rozwoju gospodarczego regionów. W zbiorze: Mierniki rozwoju regionów, Warszawa 1969, GUS, s. 25.
13. Pajestka J.: Niektóre problemy rozwoju ekonomicznego Iraku, "Ekonomista", 1962, nr 3, s. 601.
14. Rosenstein-Rodan P.: Uwagi o teorii "wielkiego pchnięcia", "Ekonomista" 1959, nr 2, s. 363.

15. Wallis A.: Społeczno-przestrzenna infrastruktura miasta (odbitka).
16. Wielka Encyklopedia Powszechna PWN, Warszawa 1965, t. 5, s. 54.
17. Zawadzka W.: Infrastruktura społeczna i ekonomiczna a czas wolny. Próba określenia współzależności. "Biuletyn IGS, 1968, nr 4, s. 30 i 37-38.

BRONISŁAW MISZEWSKI

Postęp społeczny a infrastruktura społeczna

Głównym założeniem polityki Partii, zapoczątkowanej na przełomie roku 1970 i 1971 przez nowe kierownictwo, stało się bezpośrednie podporządkowanie wszelkich poczynań państwa, a zwłaszcza poczynań gospodarczych, najszerszej rozumianemu interesowi społecznemu.

Pojęcie interesu społecznego ściągnięte zostało z wyżyn niesprawdzalnej abstrakcji i utożsamione z dobrem poszczególnych ludzi, z optymalnym zaspokajaniem ich potrzeb, ze stwarzaniem warunków coraz lepszego, dostatniejszego życia, z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych i kultury.

W publicystyce termin "postęp społeczny" rozumiany bywa najczęściej jako wyraz osiągnięć z różnych dziedzin życia społecznego. Publicyści posługujący się tym terminem zazwyczaj nie podejmują trudu zdefiniowania pojęcia nim oznaczonego.

Duża rozbieżność, a chciałoby się powiedzieć - dowolność w pojmowaniu postępu społecznego nie jest niczym nowym. Idea postępu społecznego sięga zamierzchłej starożytności i - jak to zgodnie stwierdzają autorzy opracowań poświęconych historii idei postępu - różnice poglądów w tej materii były charakterystyczne nie tylko dla kolejnych epok i istniejących w nich klas społecznych, lecz również występowały w publikacjach współczesnych sobie myślicieli reprezentujących tę samą postawę klasową¹.

¹ Wymieńmy ważniejsze spośród dostępnych prac poświęconych historii idei postępu społecznego:

- Delvaille: Essai sur l'histoire de l'idée de progrès jusqu'à la fin du XVIII siècle. Paris 1910.

Rezygnując z historycznego przedstawienia idei postępu społecznego, odnotujmy jedynie syntetyczne opracowanie nieodżałowanej pamięci prof. Konstantego Grzybowskiego zatytułowane: "Z dziejów pojęcia postępu".²

Wielowiekowa historia idei postępu społecznego wystarczająco uzasadnia potrzeby włączenia tej kategorii do aparatury pojęciowej nauk społecznych. Kategoria ta wydaje się zwłaszcza nieodzownym elementem dynamicznych modeli społecznych właściwych marksistowsko-leninowskim naukom społecznym, których teoretyczną podstawę stanowi materializm historyczny, jako najbardziej ogólna teoria rozwoju społeczeństw.

Wymaga to oczywiście jednoznacznego zdefiniowania kategorii postępu społecznego, przy czym definicja taka, z przyczyn poprzednio wyłuszczonej, musi mieć - przynajmniej w pewnym stopniu - charakter konstytuujący.

Próbę zdefiniowania postępu społecznego podjąłem marginesowo w swojej pracy na temat postępu ekonomicznego.³

Określenia "wzrost", "rozwój" i "postęp" uzupełnione odpowiednimi przymiotnikami występują często w publikacjach z zakresu nauk społecznych. Dość powszechnie uważane są za bliskoznaczne, niekiedy nawet używane przemiennie. Zdefiniowanie postępu społecznego wymaga uprzedniego, wyraźnego odróżniania tych pojęć.

Przez wzrost rozumiem dodatnie zmiany ilościowe w przebiegu

c.d. - Friedmann: La crise des progrès. Esquisse d'histoire des idées 1895-1935. Paris 1936.

- J.S. Bury - The idea of progress. An inquiry into its growth and origin. New York 1955.

- Burck n.a.: Die Idee des Fortschritts. München 1963.

- Skair: Die Sociologie des Fortschritts. München 1972.

² W zbiorze: Refleksje sceptyczne, Warszawa 1972.

³ B. Miszewski: Postęp ekonomiczny, Warszawa 1972.

różnorodnych procesów społecznych, będących funkcją czasu; np. miarą wzrostu gospodarczego może być zwiększenie się produkcji bądź spożycia w kolejnych, następujących po sobie okresach rocznych. Często stosowaną miarą wzrostu gospodarczego jest dochód narodowy (w cenach stałych) przeliczony na 1 mieszkańca i odniesiony do poprzedniego okresu. Wzrost gospodarczy jest wyrazem reprodukcji rozszerzonej. Posługując się określeniem "wzrost", mamy na myśli ilościową stronę dodatnich zmian zachodzących w procesach społecznych.

Rozwój rozumiany dialektycznie, jest to takie narastanie zmian ilościowych, które prowadzi do zmian jakościowych. Rozwój pozostaje w związku przyczynowym z walką przeciwieństw i przewyższaniem sprzeczności wewnętrznych. Wyrazem rozwoju społecznego są przejścia przez kolejne formacje społeczne, charakteryzujące się odmiennymi sposobami produkcji. Wzrost sił wytwórczych, dokonujący się w określonej formacji, pociąga za sobą jakościową zmianę stosunków produkcyjnych. Powszechnie znane jest prawo rozwoju społecznego sformułowane przez K. Marksa w "Przyczynku do krytyki ekonomii politycznej".⁴ Prawo to nazwane zostało później prawem zgodności stosunków produkcji i sił wytwórczych. Posługując się zatem określeniem "rozwój", mamy na myśli zarówno ilościową, jak i jakościową stronę dodatnich zmian zachodzących w przebiegu procesów społecznych.

Bardziej skomplikowana jest kwestia jednoznacznego rozumienia terminu "postęp". Rezygnując z przytaczania licznych definicji tego pojęcia, z którymi spotkać się można w literaturze naukowej, ograniczam się do stwierdzenia, że pojęcie to rozumiane jest niejed-

⁴ K. Marks, Fr. Engels: Dzieła wybrane, t. I, Warszawa 1949, s. 338.

nieznacznie, a wobec tego nie ma przeszkód, aby stworzyć zeń taki element aparatury pojęciowej, który byłby przydatny w rozważaniach dotyczących postępu społecznego. Propenuję więc, aby - nie rezygnując z wartościującego znaczenia tego wyrazu - przez postep rozumieć ulepszenie warunków a również metod działalności, dzięki którym następuje rozwój. Rozwój odbywa się zawsze w określonych warunkach i jest zależny od działalności ludzi. Zmiany tych warunków i związane z tym zmiany metod działania mogą sprzyjać rozwojowi bądź go hamować. Postępem są oczywiście takie zmiany warunków, które sprzyjają rozwojowi. Wzrost stanowi element rozwoju, jeżeli zmiany ilościowe nań się składające prowadzą do zmian jakościowych.

Zdefiniowanie pojęcia postępu umożliwia nieco głębsze wniknięcie i uściślenie pojęcia postępu społecznego. Encyklopedia Powszechna określa postep społeczny, a jednocześnie stawia zagadnienie kryterium tego postępu. "W związku z granicami stosowalności pojęcia 'postep' oraz nierównomiernością postępu w poszczególnych dziedzinach życia społecznego powstaje problem: na podstawie jakich kryteriów oceniać postep społeczny, rozumiany jako globalny postep danego społeczeństwa i jego kultury, oraz porównać poszczególne społeczeństwa pod tym względem."⁵

Krytyczne sformułowania uważam za słuszne w tej części, w której zawiera określenie postępu społecznego jako postępu "globalnego", tj. dotyczącego wszelkich dziedzin życia społecznego. Natomiast kryterium postępu społecznego, rozumianego jako ulepszenie warunków wszechstronnego rozwoju społeczeństwa, sformułowane zostało już przez klasyków marksizmu, o czym zdają się nie pamiętać autorzy omawianego hasła. Kryterium tym jest "wyzwolenie człowieka".

⁵ Wielka Encyklopedia Powszechna, t. 9, s. 318.

Postępem społecznym są zmiany warunków życia społecznego, które sprzyjają swobodnemu i wszechstronnemu rozwojowi każdego człowieka, a przez to - swobodnemu, wszechstronnemu i pełnemu rozwojowi społeczeństwa. K. Marks i Fr. Engels, kreśląc w Manifestie Komunistycznym wizję przyszłego społeczeństwa, tak właśnie rozumieli najgłębszy i najbardziej humanistyczny sens socjalizmu. "Miejsce dawnego społeczeństwa burżuazyjnego z jego klasami i przeciwieństwami klasowymi zajmuje zrzeszenie, w którym swobodny rozwój każdej jednostki jest warunkiem swobodnego rozwoju wszystkich."⁶

Akcent na "wyzwolenie" kładzie również Tadeusz Kotarbiński, pisząc o postępie w ogóle. "Zanotujmy na marginesie napotkany przegodnie aforyzm: Wszelki postęp jest jakimś wyzwoleniem (Tout progrès est un détachement). Chyba słusznie. Wszak ilekroć osiągnęło się jakieś nowe usprawienie, tylekroć nabrało się umiejętności zrobienia czegoś, czego się przedtem zrobić nie umiało. Zyskało się wtedy wyzwolenie od pewnego skrupowania, od jakiejś przemężnej trudności, od jakiejś przeszkody, od jakiegoś ograniczenia."⁷

Podstawowym elementem "wyzwolenia człowieka" jest rewelucyjne obalenie kapitalizmu jako ustroju spartege na wyzysku, a więc wyzwolenie z jarzma wyzysku i zależności ekonomicznej. Wzrost sił twórczych społeczeństwa budującego socjalizm i społeczeństwa socjalistycznego uwalnia człowieka od trosk materialnych, upowszechnienie oświaty i kultury wyzwala z niewoli przesądów religijnych i ciemnoty, tak jak działalność powszechnej służby zdrowia wyzwala

⁶ K. Marks i Fr. Engels: Dzieła wybrane, t. I, Warszawa 1949, s. 45.

⁷ T. Kotarbiński: Traktat o dobrej robocie, Wrocław-Warszawa 1958, s. 300.

z kręgu chorób i przedwczesnej starości.⁸

Tak rozumiane "wyzwolenie człowieka" nie może być niezależne od określonych warunków życia społecznego. Wraz ze zwycięstwem rewolucji i powstaniem państwa socjalistycznego następuje instytucjonalizacja społecznych warunków "wyzwolenia". Tworzony jest system norm prawnych legalizujących nowe warunki społeczne. Warunki te nie powstają żywiołowo, lecz są świadomie tworzone i utrwalane przez powołane do tego instytucje społeczne, a wśród nich przede wszystkim - instytucje państwowe.

Socjalistyczny system gospodarczy zapewnia dynamiczny wzrost sił wytwórczych, gwarantuje pełną realizację prawa do pracy stosownie do posiadanych kwalifikacji i prawa do płacy proporcjonalnej do wkładu pracy na rzecz społeczeństwa. Szkolnictwo wszelkich szczebli, udestępnione najszerszym kręgom społeczeństwa; instytucje naukowe i kulturalne, prasa i inne środki masowego przekazu, tworzą instytucjonalne warunki wzrostu kulturalnego społeczeństwa. Odpowiednie instytucje służby zdrowia, opieki społecznej, wypoczynku, sportu itp. dążą do stwarzania optymalnych warunków życia społecznego we właściwych dziedzinach.

Postępem społecznym są ulepszenia instytucjonalnych warunków życia społecznego i metod działania - są to takie zmiany w tym zakresie, które sprzyjają "wyzwoleniu człowieka", a więc pełnemu, wszechstronnemu i swobodnemu rozwojowi społeczeństwa⁹.

⁸ "Jeżeli ustalimy, że celem socjalizmu jest wyzwolenie człowieka, zapewnienie mu warunków dla rozwoju jego osobowości, zarówno w procesie pracy, jak i w czasie wolnym od pracy, nie będzie niemożliwe zbudowanie hierarchicznego systemu potrzeb, których zaspokajanie zapewnia człowiekowi wolność od nędzy, niepewności, zależności, pustki", E. Lipiński; Kształtowanie potrzeb. "Kultura i Społeczeństwo", 1970, nr IX.

⁹ J. Szczepański, wskazując na dyskusyjny charakter rozumienia

"Globalny" charakter postępu społecznego implikuje potrzebę pewnych rozważań analitycznych - rozważenia przynajmniej głównych dziedzin życia społecznego, w których te dziedziny ulepszenia instytucjonalnych warunków życia społecznego sprzyjają rozwojowi. Ulepszenia takie, będąc postępem w określonych dziedzinach, stanowią składowe postępu społecznego.¹⁰

Składową postępu społecznego jest postęp techniczny, na który składają się ulepszenia techniki i technologii wytwarzania warunkujące pożądane zmiany cech użytecznych produktów. Postęp techniczny jest czynnikiem wzrostu sił wytwórczych, będących wyrazem stosunku ludzi do przyrody, stan i dynamika wzrostu sił wytwórczych określają w jakiej mierze ludzie zdołali okiełznać i podporządkować sobie siły przyrody. Wzrost sił wytwórczych zapewnia coraz pełniejsze zaspokajanie bieżących i przyszłych potrzeb społeczeństwa, jest przesłanką uwolnienia ludzi od trosk materialnych.

Przez postęp ekonomiczny rozumie ulepszenia instytucjonalnych warunków gospodarowania, stanowiących element stosunków produkcji i podziału, jak również - ulepszenia metod gospodarowania.

Składową postępu społecznego jest postęp polityczny rozumiany jako ukształtowanie warunków sprzyjających rozwojowi świadomości socjalistycznej. Analogicznie definiować można dalsze składowe pe-

c.d. terminu "postęp społeczny", wypowiada się przeciwko utożsamianiu tego pojęcia z rozwojem. Por. J. Szczepański, Elementarne pojęcia socjologii. Warszawa 1965, s. 266. Wiele inaczej rozumie postęp społeczny M. Cornferth "... ustroje społeczne rozwijają się przechodząc od formacji opartych na niższej technice produkcyjnej, do formacji o wyższej technice produkcyjnej. Dziś miarą postępu ludzkości jest okres przeżyty od narzędzi kamiennych do zautomatyzowanych fabryk i reaktorów nuklearnych." Cornferth: Materializm dialektyczny. Tom 2, Warszawa 1964, s. 37.

¹⁰ Obszerniejsze rozważania na ten temat zawiera praca K. Secomskiego: Czynniki społeczne we współczesnym rozwoju gospodarczym, Warszawa 1970.

stępu społecznego - postęp naukowy, postęp organizacyjny, postęp kulturalny, postęp zdrowotny itp.

Postęp w którejkolwiek z wymienionych dziedzin życia społecznego jest uwarunkowany postępowaniem we wszystkich pozostałych dziedzinach, przy czym jest to zależność i uwarunkowanie wzajemne.

Postęp w różnych dziedzinach życia społecznego jest zazwyczaj nierównomierny. Nierównomierność ta jest źródłem sprzeczności. Postęp techniczny wyprzedza postęp ekonomiczny, czego wyrazem może być utrzymywanie się takich instytucji gospodarczych, które miast sprzyjać, hamują dalszy wzrost sił wytwórczych. Przemiany w świadomości społecznej nie nadążają za przemianami w dziedzinie stosunków produkcji. Inaczej mówiąc - postęp polityczny nie nadąża za postępowaniem ekonomicznym, co wpływa hamująco na proces adaptacji i umacniania się socjalistycznej struktury ekonomicznej (bazy), a pośrednio - na wzrost sił wytwórczych.

Są te sprzeczności nieantagonistyczne, skoro nie kryją się za nimi jakiegokolwiek zasadniczo przeciwstawne interesy klasowe. Niemniej postęp społeczny jest dialektyczną jednością wszystkich swoich składowych - jednością, której elementy są ze sobą zespolone, ale między którymi występują wewnętrzne sprzeczności.

Prawa materializmu historycznego odnoszą się również do formacji komunistycznej, a z pewnością - do socjalizmu jako pierwszej, czyli niższej fazy rozwoju tej formacji.

Jedną z podstawowych faz dialektyki marksistowskiej jest - jak wiadomo - teza o powszechnym charakterze sprzeczności, które przenikają bez reszty rzeczywistość przyrodniczą i społeczną. Wszelki postęp polega na przezwyciężeniu sprzeczności, zatem również postęp społeczny może dokonywać się jedynie w drodze przezwyciężenia

sprzeczności występujących w społeczeństwie socjalistycznym.

Postępem społecznym jest przewyciężenie wszelkich przeszkód hamujących rozwój społeczeństwa. Postęp ten dokonywany jest świadomie, wymaga zatem ujawniania sprzeczności nurtujących społeczeństwo socjalistyczne.¹¹

Oskar Lange wyróżnił trzy grupy sprzeczności występujących w każdym społeczeństwie, a więc również - w społeczeństwie socjalistycznym.¹² Są to:

1. sprzeczności między ludźmi a przyrodą,
2. sprzeczności między stosunkami produkcji a siłami wytwórczymi,
3. sprzeczności między nadbudową a bazą.

Sprzeczności między ludźmi a przyrodą są równie dawne, jak dawna jest świadomość wyodrębnienia się ludzi ze świata przyrody. Ludzie zawsze walczyli i walczą z przyrodą - o swoją egzystencję, o coraz pełniejsze zaspokajanie swoich rosnących potrzeb. Odnosząc ciągle zwycięstwa w tej walce, ludzie nigdy nie zdołają bez reszty okiełznać i podporządkować sobie przyrody. Sprzeczności między ludźmi a przyrodą, stale przewyciężane, nieustannie się odradzają. Efektem stopniowego przewyciężania tych sprzeczności jest wzrost sił wytwórczych.

Podobnie jak w formacjach przedsocjalistycznych, socjalistyczne stosunki produkcji "nie nadążają" za wzrostem sił wytwórczych. Jed-

¹¹ "... o przewadze socjalizmu nad ustrojami epartyjni na wyższym klasowym decyduje między innymi to, że sam system wytwarza siły zdolne - pod warunkiem świadomego działania i właściwego rozważania wyzaniających się problemów - przewyciężyć działanie czynników hamujących dalszy rozwój." J. Wiatr: Społeczne czynniki rozwoju ekonomicznego, "Nowe Drogi", 1970, nr 5, s. 122.

¹² O. Lange, *Ekonomia polityczna*, tom I, Warszawa 1959, s. 43 i 44.

nak w odróżnieniu od formacji poprzednich, w warunkach socjalizmu przy braku grup społecznych, które byłyby żywotnie zainteresowane w utrzymaniu przeżytych form, stosunki produkcji wykazują szczególną zdolność adaptowania się do potrzeb wzrostu sił wytwórczych.

Problem przemian w świadomości ludzkiej, dostosowywanie instytucji i norm prawnych do bazy socjalistycznej jest niezwykle szeroki. Jak na to wskazywali kłasyki marksizmu, nadbudowa wykazuje zazwyczaj pewną inercję - z opóźnieniem dostosowuje się do nowej bazy. Przez cały czas trwania epoki socjalizmu jako niższej fazy rozwojowej społeczeństwa komunistycznego (a tym bardziej w okresie przejściowym), w świadomości społecznej tkwią przeżytki minionej epoki - kapitalizmu. Nie może to pozostać bez wpływu na ukształtowanie i działalność organów państwowych chociaż są to organa państwa nowego typu - państwa socjalistycznego.

Główną cechą świadomości ludzkiej ukształtowaną przez kapitalistyczne stosunki produkcji, a więc przez bazę, która stała się już anachroniczna, jest nawyk przeciwstawiania interesu własnego interesowi społecznemu.

Podstawowym zadaniem nadbudowy jest utrwalenie i umacnianie bazy ekonomicznej. Sprzeczność między nadbudową a bazą wyraża się w tym, że nadbudowa rozumiana jako świadomość społeczna i instytucje jej odpowiadające, nie sprzyja rozwojowi i umacnianiu bazy.

Postęp społeczny, jako postęp "globalny" stwarzający warunki pełnego i wszechstronnego rozwoju społeczeństwa musi być związany z przezwyciężaniem wszelkich sprzeczności nurtujących społeczeństwo socjalistyczne. Nie trudno zdać sobie sprawę, że wyodrębnianie poszczególnych grup sprzeczności ma jedynie znaczenie poznawcze. W istocie rzeczy wszelkie sprzeczności występujące w społec-

czeństwie przeplatają i wiążą się wzajemnie ze sobą.

Teoretyczne i praktyczne znaczenie problematyki postępu społecznego przemawia zarówno za kontynuowaniem dociekań teoretycznych, jak i za prowadzeniem badań empirycznych. Rozwój społeczeństwa socjalistycznego nie odbywa się żywiołowo. Postęp społeczny rozumiany jako ulepszenia instytucjonalnych warunków rozwoju jest osiąganym w wyniku świadomej działalności państwa socjalistycznego. Podstawą praktycznej działalności w tym zakresie musi być rozległa znajomość teoretycznej problematyki postępu społecznego jako postępu globalnego, a zwłaszcza - znajomość zależności i uwarunkowań między składowymi tego postępu. Chodzi oczywiście o teorię zbudowaną nie na zasadzie spekulacji myślowych, lecz stanowiącą uogólnienie prawidłowości występujących w konkretnej rzeczywistości społecznej.

Infrastruktura społeczna i jej związek z postępow społecznym

W Wielkiej Encyklopedii Powszechnej pod hasłem "infrastruktura" znajdujemy następujące wyjaśnienie: "podstawowe urządzenia i instytucje, świadczące usługi niezbędne do należytego funkcjonowania produkcyjnych działów gospodarki".¹³

Akceptując to określenie, uważam za potrzebne podkreślić, że w skład infrastruktury wchodzi nie tylko same urządzenia (majątek trwały), lecz również ludzie, którzy przy pomocy tych urządzeń świadczą określone usługi.¹⁴

¹³ Wielka Encyklopedia Powszechna, t. 5, s. 54.

¹⁴ Takie samo stanowisko zajmuje J. Krossel. (Infrastruktura społeczna w systemie gospodarki narodowej i regionalnej), Opole 1973, s. 13)

Nie nasuwa istotnych zastrzeżeń podział na infrastrukturę ekonomiczną i społeczną, z tym tylko, że podziału tego nie można absolutyzować.¹⁵ Nie można zwłaszcza identyfikować infrastruktury ekonomicznej z urządzeniami i instytucjami świadczącymi usługi na rzecz działalności produkcyjnej (bądź raczej - gospodarczej), infrastruktury społecznej natomiast - z pozostałymi urządzeniami i instytucjami, jako nie mającymi wpływu na działalność produkcyjną (gospodarczą). Nie trzeba udowadniać, że infrastruktura ekonomiczna stwarzająca określone warunki działalności produkcyjnej, pośrednio wpływa na sytuację materialną, poziom wykształcenia i kultury itp. i na całą pozaprodukcyjną działalność ludzi. Podobnie truizmem jest stwierdzenie, że infrastruktura społeczna wywiera pośredni (choć bardzo silny) wpływ na działalność produkcyjną.

Kryterium podziału stanowi zatem nie istnienie lub brak wpływu na sferę produkcji materialnej, lecz bezpośredni bądź pośredni charakter tego wpływu. Zauważmy również, że pewne urządzenia infrastrukturalne, np. z dziedziny komunikacji i łączności również zasadnie zaliczyć można do infrastruktury ekonomicznej, jak i do infrastruktury społecznej. Liczne są wreszcie urządzenia bez wątpliwości wchodzące w zakres infrastruktury społecznej (np. ambulatoria, żłobki, przedszkola, szkoły zawodowe, świetlice i domy kultury, domy wypoczynkowe, stadiony i inne urządzenia sportowe itp.) sytuowane na terenie zakładów przemysłowych i administrowane przez nie, bądź też - sytuowane na innych terenach, lecz fundowane i administrowane przez zakłady przemysłowe. Jest to widoczny wyraz (słusznego) przekonania o bliskim wpływie infrastruktury na sferę

¹⁵ Używane jest też często pojęcie infrastruktury technicznej, a nie ekonomicznej.

produkcji materialnej.

Pojęcie infrastruktury związane jest ze świadczeniem usług na rzecz sfery produkcji materialnej (infrastruktura ekonomiczna) lub na rzecz pozostałych dziedzin życia i działalności ludzi. W obu przypadkach są to usługi na rzecz większej liczby odbiorców - usługi świadczone na rzecz zbiorowości. Istotę tych usług stanowi kształtowanie warunków umożliwiających bądź ułatwiających życie i działalność ludzi. Brak bądź niedorozwój infrastruktury utrudnia i zuboża życie ludzi, hamuje bądź uniemożliwia rozwijanie określonej działalności.

Ze względu na dalszy tok rozważań ściślejszego określenia wymaga pojęcie infrastruktury społecznej.

Ze swej strony proponuję przyjęcie określenia:

Infrastruktura społeczna jest to kompleks urzędów i instytucji, stworzonych przez społeczeństwo i utrzymywanych sumptem społecznym, w celu zaspokajania w sposób zorganizowany zbiorowych potrzeb ludzkich. W aktualnych warunkach infrastruktura społeczna służy zaspokajaniu potrzeb z dziedziny bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, wymiaru sprawiedliwości, administracji publicznej, mieszkalnictwa, kształcenia i wychowania, kultury i nauki, ochrony zdrowia, ochrony środowiska, rekreacji, sportu i turystyki, opieki społecznej itp.

Infrastruktura społeczna jest ważnym elementem warunków życia społecznego. Dośkonalenie infrastruktury społecznej jest zatem elementem postępu społecznego, jeżeli podporządkowane jest "wyzwoleniu człowieka" w takim rozumieniu, w jakim to zostało przedstawione w pierwszej części opracowania. Jednak dośkonalenie infrastruktury społecznej nie można identyfikować z postępkem społecz-

nym. Jest to raczej zewnętrzny wyraz postępu społecznego i to nie jedyny. Podobnie zewnętrznym wyrazem postępu społecznego są udoskonalenia w dziedzinie zaspokajania potrzeb indywidualnych, w tym również - potrzeb wyższego rzędu. Zaspokajanie potrzeb indywidualnych zależy jest od zasobów (ich wielkości, rodzaju i struktury), którymi dysponuje ludność, od wysokości dochodów realnych, zaopatrzenia rynku itp.

W odróżnieniu od zewnętrznych przejawów, istotą postępu społecznego stanowią udoskonalenia w dziedzinie stosunków społecznych, a zwłaszcza - stosunków produkcyjnych i odpowiadających im instytucji społecznych, a z kolei tych podstawę stanowi wzrost sił wytwórczych społeczeństwa.

Postęp społeczny dokonuje się wraz z historycznym rozwojem społeczeństw. Każda kolejna formacja społeczno-ekonomiczna odznacza się odmiennym sposobem produkcji - wyższym stanem i tempem wzrostu sił wytwórczych, nowym charakterem stosunków produkcji. Historyczny rozwój społeczeństw prowadzi do pełnego "wyzwolenia człowieka" - do społeczeństwa komunistycznego.

Jednak postęp społeczny dokonuje się również w ramach poszczególnych formacji. Ograniczone możliwości w tym względzie charakteryzują społeczeństwa przedsocjalistyczne.

Szerokie i rozległe, jakkolwiek jeszcze nie nieograniczone, możliwości stwarza socjalistyczny sposób produkcji. Nie można jednak oczekiwać jakiegokolwiek automatyzmu. Rozumiem to w tym sensie, że nie wystarczy istnienie społecznej własności środków produkcji i dynamicznego wzrostu sił wytwórczych, aby samoczynnie dokonywał się postęp społeczny. Wszelka żywość obca jest społeczeństwu socjalistycznemu. Postęp społeczny jest przede wszystkim wynikiem

świadomej i celowej działalności państwa socjalistycznego, wytyczanej, inspirowanej i kontrolowanej przez kierowniczą siłę społeczną, jaką jest partia klasy robotniczej. Kształtowanie infrastruktury społecznej jest istotnym elementem tej działalności - stanowi podstawowe zadanie polityki społecznej (szeroko rozumianej) państwa socjalistycznego. Polityka społeczna, jak wszelka dziedzina działalności państwa socjalistycznego, powinna opierać się na pogłębionej znajomości rzeczywistości społecznej. Badania w tym zakresie stanowią zadania nauk społecznych.

Problematyka badawcza

Kluczową problematykę badawczą dotyczącą relacji między postępem społecznym a infrastrukturą społeczną rozpatrywać należy przede wszystkim z punktu widzenia potrzeb państwa socjalistycznego, do którego zadań należy kształtowanie infrastruktury dla postępu społecznego. Widzę dwa rozległe kompleksy zagadnień:

- czy i w jakim stopniu stan i deskonalenie infrastruktury społecznej wyczerpują aktualne i konkretne możliwości tkwiące w socjalistycznym sposobie produkcji;

- czy i w jakim stopniu zmiany i rozbudowa infrastruktury społecznej odpowiadają kryterium postępu społecznego, tj. "wyzwoleniu człowieka"?

Problematyka badawcza związana z realizacją między postępem społecznym a infrastrukturą społeczną znaleźć może wyraz w pracach badawczych w dwojakiej formie:

- jako wytyczna metodologiczna dotycząca wszelkich prac na temat infrastruktury społecznej;

- jako tematyka prac naukowo-badawczych odnoszących się do tej relacji w odniesieniu do wybranych działów infrastruktury.

Wytuczna metodologiczna polega na tym, aby - oceniając wszelkie zmiany w dziedzinie infrastruktury społecznej - posługiwać się kryterium postępu społecznego, tj. kryterium "wyzwolenia człowieka".

Postęp społeczny, jakkolwiek poddaje się traktowaniu analitycznemu, jest pojęciem kompleksowym, a więc w zasadzie niepodzielnym, natomiast elementy infrastruktury społecznej można klasyfikować według przeznaczenia (rodzaju potrzeb zaspokajanych przez określone urządzenia i instytucje infrastrukturalne). Podział taki wydaje się celowy także ze względu na usystematyzowanie tematyki prac naukowo-badawczych.

BOHDAN PIASECKI

Wstępny zarys hipotezy rozmieszczenia
infrastruktury społecznej

Przesłanki koncepcji

W miarę uzyskiwania coraz większych środków na potrzeby rozwoju kraju, stajemy wobec trudniejszych i bardziej skomplikowanych zadań związanych z modernizacją jego struktury społeczno-gospodarczej. Nabiera przy tym znaczenia sprawa zmiany pozycji infrastruktury społecznej w związku ze zwiększeniem jej wpływu na procesy dalszego wzrostu gospodarczego. Duże znaczenie ma też nasilenie oddziaływania uprzemysłowienia i urbanizacji na rozmieszczenie i strukturę potrzeb ludności. Pojawia się cały zespół nowych problemów związanych z wdrażaniem osiągnięć rewolucji naukowo-technicznej, poziomem kwalifikacji zawodowych, przyspieszeniami w komunikacji i wieloma innymi kwestiami współczesności.

Z tych względów obserwujemy w ciągu ostatnich lat również intensyfikację badań dotyczących infrastruktury społecznej a zwłaszcza jej standardu, rozmieszczenia i dostępności oraz perspektyw. Zostało już opublikowanych sporo prac, a dalsze znajdują się w trakcie przygotowania¹.

Wśród najistotniejszych przyczyn przyszłych przekształceń infrastruktury społecznej wymienić należy zmiany w sytuacji demograficznej i rozmieszczeniu sieci osadniczej, postęp ekonomiczny i

¹ Wykaz prac dotychczas opublikowanych w ramach studiów nad infrastrukturą społeczną podano w art. K. Podolskiego umieszczonym w niniejszym biuletynie.

naukowo-techniczny.

Badanie czynników determinujących rozmieszczenie infrastruktury dla wymiernego z kolei określenia wyznaczników jej stanu przyszłego, doprowadziło do ustalenia około 30 przyczyn, a także uchwycenia kierunków oddziaływania i typologicznego ich podziału.²

Badanie dotychczasowych tendencji przemian infrastruktury społecznej w Polsce na tle rozwoju społeczno-gospodarczego kraju dowiodło istnienia silnych związków oraz obustronnych zależności między warunkami ogólnogospodarczymi i usługowymi oraz umożliwiło uchwycenie prawidłowości w tym procesie, potwierdzających również determinanty przestrzenne. Na przykład wykazano, że niedorozwój infrastruktury stanowi swoistą prawidłowość pierwszego okresu rozwoju, w którym jednocześnie prymat produkcji oddziałuje na pozostałe zadania³.

Ustalając wstępną koncepcję rozmieszczenia infrastruktury społecznej w Polsce w pracach grupy tematycznej Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Gdańskiego kierowano się uwzględnieniem następujących wyznaczników stanu przyszłego:

1. Demograficzny - oparto się na aktualnej prognozie ludności według wieku (porównaj tablica po ostatnim rysunku).

W odniesieniu do najniższych grup wieku widzimy, że zapotrzebowanie na żłobki będzie stosunkowo ustabilizowane przy tendencji spadkowej około roku 1990. Podobnie sytuacja kształtować się będzie w przedszkolach, z tym, że niewielki spadek wystąpi tu po roku 1990.

¹ B. Piasecki, Czynniki determinujące rozmieszczenie infrastruktury społecznej, Gdańsk 1973.

² K. Podoski, Infrastruktura społeczna a etapy rozwoju społeczno-gospodarczego, Gdańsk 1973, s. 15.

W grupie dzieci i młodzieży w wieku 7-17 lat występować będzie do roku 1990 spadek. Między rokiem 1980 a 1990 nastąpi tylko przejściowy wzrost o blisko 0,5 mln. W grupie wieku ludności 18-24 lat notować się będzie tendencję spadkową aż do roku 1990, poczynając od roku 1978. Skutek ponownej fali wyżu demograficznego odczuwany będzie dopiero w roku 2000. W tym jednak czasie szkolnictwo wyższe powinno być znacznie lepiej przygotowane do wykonywania nowych zadań. Liczba osób w wieku powyżej 60 lat między rokiem 1960 a 2000 wzrośnie o 2 mln, co spowoduje odpowiedni wzrost zadań w stosunku do tej grupy osób.

Sytuacja demograficzna będzie bardziej ustabilizowana niż w latach 1945-1975. Liczyć się jednak trzeba ze zmianami infrastruktury społecznej, silniejszymi niż poprzednie, na skutek bardzo dużego powiększenia ludności w aglomeracjach i innych ośrodkach miejskich szybkiego wzrostu. Natomiast na wsi, wskutek migracji do miast nasilonej po uspołecznieniu produkcji rolnej, w wyniku tworzenia kompleksów przemysłowo-rolnych, liczyć się trzeba z koncentracją miejsc zamieszkania, a co za tym idzie - podstawowych urządzeń infrastruktury społecznej. Sprzyja temu też rozwój komunikacji. Zmiany w rozmieszczeniu ludności będą znacznie głębsze niż w latach 1950-1970. Czynnikiem zmieniającym zapotrzebowanie na ilościowe i jakościowe występowanie potrzeb w zakresie infrastruktury społecznej będzie znaczne podwyższenie poziomu wykształcenia ludności i na tym tle jej poziomu kulturalnego, skrócenia czasu pracy i nasilania się nowych potrzeb.

2. Spoleczno-ekonomiczny, przede wszystkim kilkakrotny wzrost dochodu narodowego, dochodów indywidualnych ludności, zmiany w strukturze zatrudnienia, znaczne zwiększenie udziału zatrudnie-

nia w usługach, usprawnianie warunków komunikacyjnych, systemu łączności i informatyki, umasowienie indywidualnej motoryzacji, zwiększenie czasu wolnego, rosnąca ruchliwość turystyczna i związane z tym nasilenie potrzeb kulturalnych.

3. Postęp naukowo-techniczny - wprowadzenie rewolucji naukowo-technicznej wraz z wszystkimi jej konsekwencjami społecznymi i ekonomicznymi. Na tym tle pojawiają się nowe możliwości zaspokajania potrzeb z zakresu infrastruktury społecznej, dzisiaj jeszcze częściowe nie uświadamiane.

4. Zmiana popytu na usługi infrastruktury społecznej, przede wszystkim wskutek lepszego realizowania dotychczas istniejących potrzeb, także i tych, które mają w pewnym sensie charakter "popytu odłożonego". Można się liczyć z rosnącym stopniem upowszechnienia usług oświaty, ochrony zdrowia, czy nawet kultury, realizowanych w formie obligatoryjnej. Przejawi się wzrost zainteresowania potrzebami wyższego rzędu i lepszym jakościowo ich zaspokajaniem.

5. Zmiany w sposobie zaspokajania potrzeb przez urządzenia infrastruktury społecznej wskutek postępu technicznego w urządzeniach infrastrukturalnych, ich wyposażeniu, tendencji do większej koncentracji, specjalizacji urządzeń, lokowania ich w jednym budynku, zwłaszcza na wsi. Z powodu złego stanu dotychczasowego zainwestowania urządzeń infrastruktury społecznej, istotnych przemian w układzie sieci osadniczej, znacznych różnic w stopniu zagospodarowania poszczególnych regionów, liczyć się trzeba z wysokimi kosztami inwestycyjnymi i zwiększeniem udziału tych nakładów w ogólnej sumie nakładów inwestycyjnych.

Główne tendencje przyszłościowe rozmieszczenia
infrastruktury społecznej

Trzeba się liczyć z możliwością jednolitego potraktowania w przyszłości zasad rozmieszczenia podstawowych urządzeń infrastruktury społecznej w zakresie oświaty, ochrony zdrowia, kultury i kultury fizycznej, tak w osiedlach gminnych (wiejskie jednostki osadnicze lub małe miasta), jak osiedlach mieszkaniowych średnich i dużych. Występuje przy tym specyfika sposobu zagospodarowania przestrzennego poszczególnych obszarów wiejskich, wynikająca z różnych warunków geograficznych, układu osadniczego, położenia w pobliżu aglomeracji lub dalej od nich, stanu obecnego zainwestowania itp. Zróżnicowania będą miały istotny wpływ na sposób i czas dokonywania przekształceń infrastruktury społecznej. Część zróżnicowań związanych z trwałymi cechami dodatnimi, zwyczajem itp. będzie się utrzymywała.

Dążyć należy do kompleksowego zaspokojenia potrzeb przez stworzenie centrów kulturalno-oświatowych łączących funkcję kształcenia młodzieży i dorosłych, zaspokojenia potrzeb kulturalnych i kultury fizycznej. Urządzenia ochrony zdrowia, posiadające pewne cechy specyficzne powinny być jednak lokalizowane w pobliżu centrów kulturalno-oświatowych, stanowiąc jednolity kompleks tak na wsi, jak i w mieście. Wielkość urządzeń musi być dostosowana do liczby mieszkańców na obszarze obsługiwany, a ustalonym na podstawie racjonalnego czasu dojazdu. Na obszarach rzadziej zaludnionych trzeba się liczyć z mniejszym wykorzystaniem urządzeń wskutek ich niepodzielności. Liczyć się trzeba ze specyficznymi warunkami zaspokojenia podstawowych potrzeb na obszarach przekształcających się w regiony zurbanizowane. Można do nich zaliczyć w perspektywie

do roku 2000 znaczną część obszaru makroregionu południowego, aglomerację Warszawy i region gdański. Sprawa ta wymaga dalszych studiów. Zupełnie odrębny problem stanowić będzie sposób rozmieszczenia urządzeń infrastruktury w pasmach wiodących do dużych aglomeracji. W węzłach tych pasm, z uwagi na dogodne warunki komunikacyjne, mogą być lokalizowane stosunkowo większe placówki infrastruktury społecznej. Specyficzny typ centrów infrastruktury społecznej stanowić będą miejscowości przygraniczne o znacznym ruchu. Wystąpią tu zwiększone usługi z zakresu ochrony zdrowia i kultury, znaczne zapotrzebowanie na miejsca noclegowe i inne. Usługi rekreacyjne koncentrować się będą na obszarach posiadających właściwe ku temu walory, jak też na zapleczu wielkich aglomeracji i dużych miast dla wypoczynku świątecznego. Na obszarach tych muszą być zabezpieczone podstawowe usługi z zakresu ochrony zdrowia i możliwość zaspokojenia potrzeb kulturalnych wczasowiczów oraz turystów. W dziedzinie rekreacji powinien obowiązywać system otwarty z dopuszczeniem innych osób do placówek będących własnością wielkich zakładów pracy. Szkoły na tych obszarach powinny być przystosowane do potrzeb kolonii letnich.

Usługi infrastruktury społecznej bardziej wyspecjalizowane cechują odrębności i zasady ich rozmieszczenia muszą być traktowane z uwzględnieniem ich specyfiki.

O rozmieszczeniu usług wyspecjalizowanych decyduje przede wszystkim system działania i sposób zaspokojenia potrzeb przez daną dziedzinę infrastruktury społecznej. Występują wprawdzie usługi bardziej typowe dla określonego szczebla jednostek osadniczych decydujące o większej koncentracji pewnych urządzeń, np. na szczeblu wojewódzkim, czy stolicy kraju, ale istotniejsze wydają się specy-

letnich rozwiązany być musi z uwzględnieniem specyfiki poszczególnych regionów i powiatów. W ujęciu syntetycznym propozycje rozwiązań wskazano na schematach.

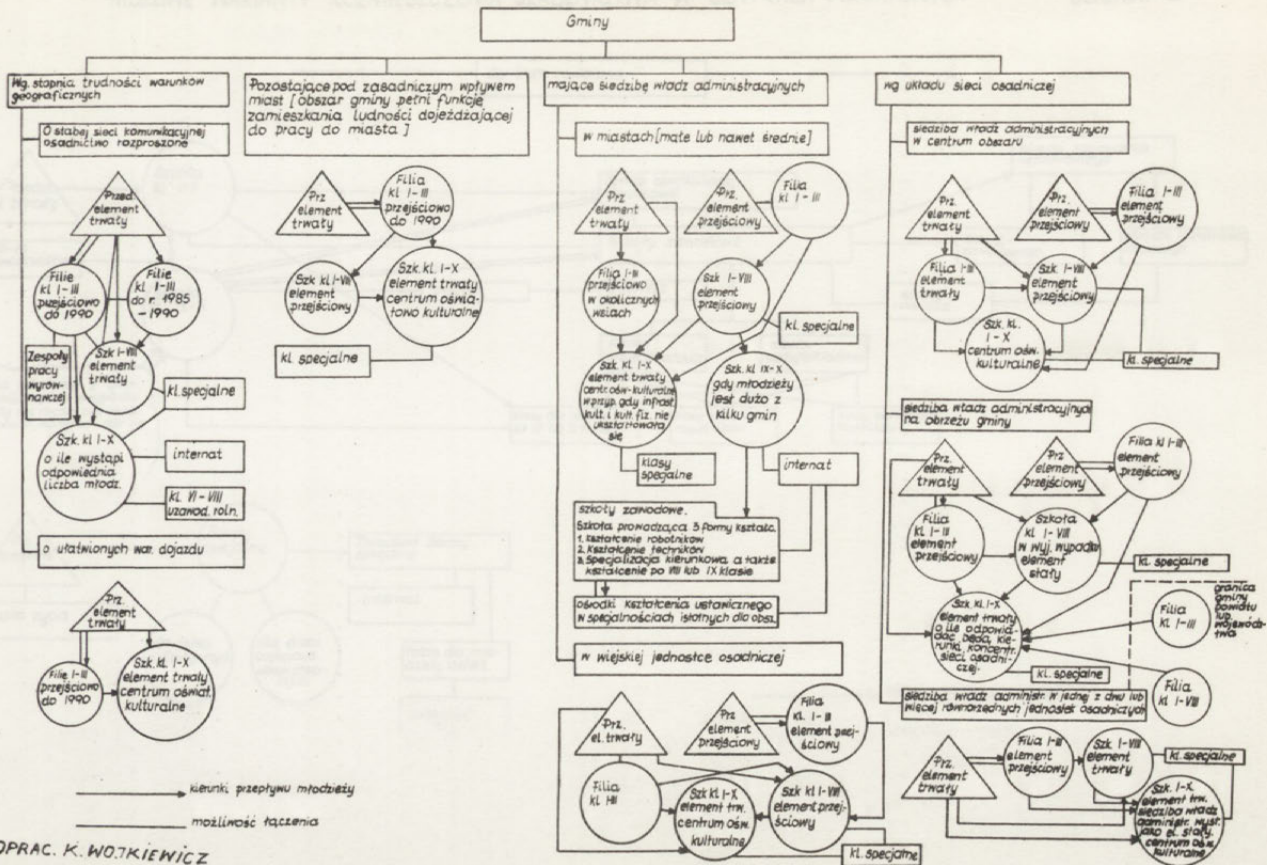
Pilną sprawą jest też upowszechnienie przedszkoli zlokalizowanych w pobliżu miejsca zamieszkania, przy czym stanowić one muszą z uwagi na swój charakter sieć najbardziej rozproszoną.

W ochronie zdrowia większość urządzeń wiązać trzeba z hipotezą rozmieszczenia ludności i środowiskowymi uwarunkowaniami zachorowań⁴. Koncentracja specjalistycznych usług leczniczych w wybranych ośrodkach jest możliwa. Względnie łatwą dostępność zapewnić powinny ciągle dogodniejsze warunki komunikacji i łączności. Kwestię tę jednak traktować należy jako proces powolny.

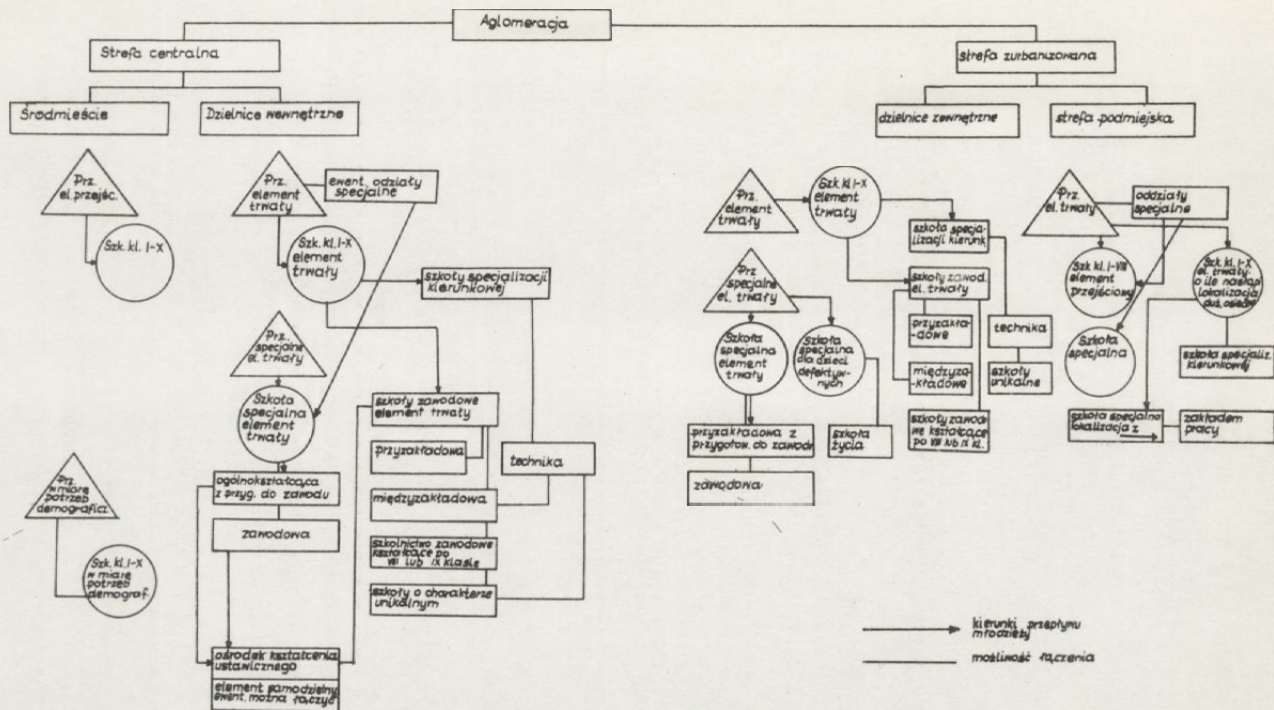
Ponadregionalne ośrodki medyczne, poza spełnianiem funkcji leczniczych ośrodka regionalnego, mogą i w przyszłości świadczyć usługi w wąskich lub unikalnych specjalnościach lekarskich dla określonych regionów lub określonej części kraju, wykonywanie odpowiednich zadań przez te ośrodki zapewni działanie w nich akademii medycznych i instytutów naukowo-badawczych, a także naukowo-dydaktycznych, tworzących pewien system w relacjach kadra-urządzenia-nauka-usługa.

Za siedziby ponadregionalnych ośrodków medycznych uznać należy: Białystok, Gdańsk, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Szczecin. Warszawę i Wrocław. Pozostałe miasta wojewódzkie: Bydgoszcz, Kielce, Koszalin, Olsztyn, Opole, Rzeszów i Zielona Góra będą siedzibami regionalnych ośrodków medycznych. Zapewnią one usługi medyczne dla ludności regionu (województwa) świadczone przez zakła-

⁴ Wyjątek stanowi kwestia rozmieszczenia uzdrowisk związanych ściśle z warunkami naturalnymi zwłaszcza położeniem, klimatem itp.



MOŻLIWE WARIANTY ROZMIESZCZENIA SZKOLNICTWA W AGLOMERACJACH



dy otwartej i zamkniętej opieki zdrowotnej w zakresie wąskich specjalności lekarskich.

Wielkość budowanych szpitali ogólnych w ponadregionalnych i regionalnych ośrodkach medycznych powinna mieścić się w granicach 800-1000 łóżek. Rozmieszczenie łóżek szpitalnych (bez szpitali psychiatrycznych) w poszczególnych regionach może być zróżnicowane w zakresie wielkości przeliczonych na 10 tys. ludności. Uzasadniają to różnice występujące w strukturze demograficznej i zawodowej ludności oraz w warunkach środowiskowych, które również oddziaływać będą na stopień zachorowalności. Uwzględnić także trzeba działanie w województwach ponadregionalnych ośrodków medycznych.

Licząc się z mniejszą efektywnością działania w dziedzinie ochrony naturalnego środowiska człowieka proponować należy bardziej zróżnicowane rozmieszczenie łóżek szpitalnych, a mianowicie: dla I grupy regionów 70-80 na 10 tys. ludności, dla II grupy regionów 80-90, dla grupy III - 90-120.

Można też wyodrębnić ponadpowiatowe ośrodki medyczne w miejskich ośrodkach o znaczeniu krajowym i regionalnym, których szpitale niejako tradycyjnie takie funkcje spełniają wobec niedostatku łóżek w szpitalach powiatowych (wariant II). Za kryterium wyróżnienia tego typu ośrodków przyjęto także ich położenie odległe od regionalnych ośrodków medycznych. Za takie ośrodki proponuje się przyjmując: Ełk, Głogów, Gorzów Wielkopolski, Kalisz, Łomżę, Piłę, Radom, Siedlca, Stalową Wolę, Tarnów, Tomaszów Maz., Toruń i Zamść.

Domy rencisty należy lokalizować tak, aby osobom z nich korzystającym zapewnić warunki do utrzymywania więzi ze środowiskiem zamieszkania lub pracy, znacznie rozbudowując ich sieć.

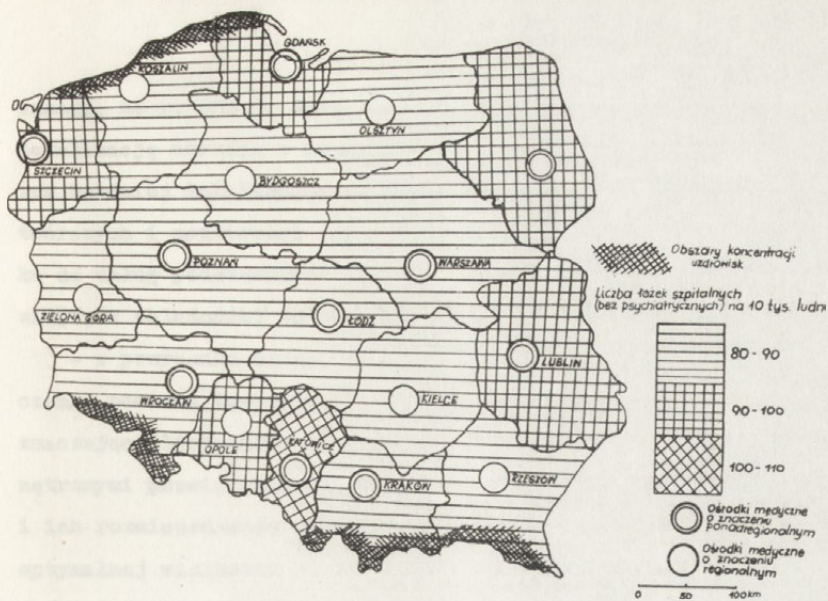
Gminne ośrodki zdrowia tworzyć trzeba wraz z aptekami, a w uzasadnionych przypadkach także z domami starszego rolnika. Ponadto plan przestrzennego zagospodarowania kraju powinien zawierać dyspozycję dotyczącą rozwoju żłobków, co likwidowałoby obecne niedoinwestowanie i odpowiadałoby przewidywanej polityce stymulującej wychowawcze funkcje rodziny i aktywizację zawodową kobiet. Rozmieszczenie ukazano na mapie. Do dalszej dyskusji może być brany pod uwagę również inny wariant, a mianowicie skoncentrowanie budownictwa szpitalnego w ośrodkach przyspieszonego wzrostu o znaczeniu krajowym i regionalnym przy stopniowej rezygnacji z pełnienia funkcji szpitalnej przez ośrodki powiatowe, które wydają się zbyt małe by racjonalnie spełniać te funkcje w XXI wieku. Ta trzecia koncepcja wymaga jednak szerszej dyskusji i przeprowadzenia rachunku ekonomicznego. W każdym przypadku bez zmian pozostaną funkcje szpitali wyspecjalizowanych wyższego rzędu.

Opierając się na analizie podstawowych czynników determinujących przyszły pożądany rozwój systemu usług kulturalnych, można sformułować następujące podstawowe zasady dotyczące rozmieszczenia i kształtowania infrastruktury kulturalnej.

Przede wszystkim konieczne jest objęcie całej ludności kraju zasięgiem usług podstawowych, z których korzystanie stanowi składnik powszechnego "minimum" kulturalnego. Nastąpi jednak koncentracja części usług kulturalnych w wielofunkcyjne zespoły dzięki czemu ich atrakcyjność, standard, wyposażenie i obsługa kadrowa oraz możliwości wyboru między różnymi usługami bądź zwielektrotnionymi usługami tego samego typu - osiągną poziom pobudzający zainteresowanie i aktywność ich potencjalnych użytkowników.

Rozmieszczenie usług kulturalnych odbywać się powinno według

INFRASTRUKTURA SŁUŻBY ZDROWIA - ROK 2000



Tablica 1

Prognoza ludności wg wieku w mln osób

Grupa wieku	1975	1980	1990	2000
Ogółem	34,0	35,3	37,4	38,9
w tym:				
0 - 2	1,7	1,7	1,5	1,5
3 - 6	2,1	2,3	2,2	2,0
7 - 14	4,2	4,2	4,6	4,1
15 - 17	2,0	1,6	1,7	1,6
18 - 24	4,9	4,5	3,6	4,0
60 i więcej	4,7	4,8	5,9	6,8

Źródło: Mały Rocznik Statystyczny 1974; s. 19.

zasady, że im niższy szczebel systemu, tym bardziej należy wiązać lokalizację ośrodka z rozmieszczeniem usług; im wyższy szczebel, tym bardziej lokalizacja ośrodka zależy od potencjału środowisk twórczych i możliwości organizatorów systemów, z tym, że w stosunku do usług podstawowych powinny obowiązywać różne zasady lokalizacji, w zależności od typu środowiska⁵:

- w przypadku osadnictwa skoncentrowanego podstawą rozmieszczenia powinna być optymalna wielkość i przepustowość usług, wyznaczająca liczebność obsługiwanego zbiorowości, związana z wewnętrznymi prawidłowościami funkcjonowania usługi (program usług i ich rozmieszczenie jako funkcja liczby ludności, przy założonych optymalnej wielkości placówek, przewidywanej lub pożądanej powszechności i częstotliwości korzystania z nich);

- w układach osadnictwa zdekoncentrowanego podstawą lokalizacji powinna być przestrzenna dostępność usług, w racjonalnych izochronach (program i rozmieszczenie usług jako funkcja wielkości obszaru obsługiwanego, objętego racjonalną izochroną, przy przewidywanej lub pożądanej powszechności i częstotliwości korzystania z nich oraz wielkość i przepustowość placówek, wyznaczonych społecznością opłacalnością ich funkcjonowania).

W stosunku do usług ponadlokalnych występuje konieczność powiązań ich przy pomocy komunikacji masowej ze wszystkimi grupami potencjalnych użytkowników, by umożliwić podział funkcji między poszczególnymi typami ośrodków.

Tworzenie ośrodków kultury wszystkich szczebli należy wiązać z innymi systemami obsługi, podnosząc w ten sposób efektywność

⁵ Stanowisko takie reprezentuje współpracująca w badaniach infrastruktury prowadzonych przez ośrodek gdański - D. Kochanowska.

funkcjonowania zintegrowanych ośrodków obsługi. Im niższy szczebel systemu, tym związek ten w istotniejszy sposób wpływa na lokalizację usług kulturalnych, im wyższy szczebel, tym w większym stopniu placówki kulturalne stanowią samodzielny czynnik ośrodkotwórczy.

Należy się liczyć z tym, że konieczne jest wyposażenie całego kraju w sieć urzędzeń podstawowych stanowiących składnik "minimum" kulturalnego - drogą inwestowania przez państwo elementarnego zestawu usług - wykorzystując inicjatywy lokalne w zróżnicowanych formach, związanych ze specyfiką środowiska.

Wyróżnikami programowymi i funkcjonalnymi decydującymi o miejscu ośrodków w strukturze systemu będą:

a) dla ośrodków wzrostu o znaczeniu regionalnym - pełny zestaw usług ponadlokalnych, powszechnie użytkowanych, o szerokim zasięgu społecznego oddziaływania,

b) dla ośrodków regionalnych (centrów regionów) - funkcje reprezentacji kultury regionów (badanie kultury regionów, regionalne stowarzyszenia itp.) oraz funkcje głównego ogniwa systemu powiązań między odbiorcami i regionalnymi środowiskami twórczymi, a także skupienia usług o ograniczonym zasięgu społecznego działania,

c) dla ośrodków o znaczeniu krajowym (ponadregionalnym) o miejscu w systemie decydować będzie:

- udział w krajowym podziale zadań w zakresie tworzenia wartości kulturalnych oraz funkcja integracyjna.

Rola infrastruktury społecznej dużych zakładów pracy w przyszłości powinna być uzależniona od charakteru urządzenia. Można się liczyć z rosnącym znaczeniem wielkich zakładów w zakresie usług oświaty, niektórych usług kulturalnych i profilaktycznych

ochrony zdrowia.

Jak wykazują badania prowadzone pod kierunkiem R. Jaworka, do bardziej szczegółowych wniosków w tym zakresie można zaliczyć stwierdzenie, że:

istniejący potencjał infrastruktury społecznej dużych zakładów pracy i świadczonych w tym zakresie usług w przeliczeniu na liczbę zatrudnionych w tych zakładach, jest korzystniejszy od warunków w tej dziedzinie w skali ogólnokrajowej. Pracownicy tych zakładów mogą również korzystać z urządzeń infrastruktury społecznej ogólnie dostępnych.

Potencjał infrastruktury społecznej dużych zakładów w przeliczeniu na liczbę zatrudnionych lub też mierzony innymi wskaźnikami, jest przeważnie wyższy od potencjału infrastruktury społecznej w zakładach średnich i małych. Dysproporcje pomiędzy potencjałami infrastruktury społecznej obserwujemy również w przemyśle z jednej strony, w rolnictwie, handlu oraz innych usługach z drugiej. Widoczne są również różnice tego potencjału w poszczególnych przemysłach. Należy podjąć badania, które by określiły uzasadnioną względami gospodarczymi i społecznymi wielkość tych różnicowań.

Między poszczególnymi województwami występuje znaczne zróżnicowanie co do liczby dużych zakładów pracy. Ich przewaga ma miejsce w woj. katowickim, zaś najmniej jest w woj. białostockim i olsztyńskim. Rzutuje to na potencjał infrastruktury społecznej powstającej w poszczególnych województwach na skutek działalności inwestycyjnej i organizacyjnej tych zakładów. Nierównomierne rozmieszczenie dużych zakładów i ich działalności inwestycyjnej w dziedzinie infrastruktury społecznej powoduje, że pogłębiają się dysproporcje w dziedzinie ogólnego potencjału infrastruktury społecznej na posz-

czególnych terenach kraju. Należałoby zastanowić się nad mechanizmami oddziaływania na procesy inwestycyjne w tej dziedzinie, któreby zmierzały do złagodzenia powstających w ten sposób dysproporcji.

- Duże zakłady pracy zlokalizowane są w różnych typach miejscowości. Przeważnie są to miejscowości wielkie lub średniej wielkości. Obiekty i urządzenia infrastruktury społecznej zakładowej, o ile stają się powszechnie dostępne, podnoszą ogólny standard życia i cywilizacji w miejscowościach, w których funkcjonują. Jednak rozwój zakładowej infrastruktury społecznej w wymienionych miejscowościach jeszcze bardziej oddala poziom życia ich mieszkańców od poziomu życia ludności małych miasteczek i wsi. W polityce inwestycyjnej dotyczącej infrastruktury społecznej wydaje się celowe zbadanie możliwości zapobieżenia dalszemu pogłębianiu różnic w omawianej dziedzinie pomiędzy różnymi typami miejscowości.

Istnieje wiele form organizacyjno-prawnych i organizacyjno-technicznych, w ramach których działa infrastruktura społeczna. Mamy tu do czynienia z bogactwem rozwiązań zależnych od działu gospodarki narodowej, rodzaju infrastruktury oraz konkretnych warunków terenowych. Tak więc np. duże zakłady posiadają własne domy wczasowe (które po sezonie przekształcają się często w sanatoria), organizują budowę domków kempingowych, wydzierzawiają obce obiekty, wykupują wczasy w wyspecjalizowanych przedsiębiorstwach, jak np. "Gromada", "Wisła" itp. Budują przedszkola, które czasami przekazują radom narodowym lub też zachowują we własnym władaniu, posiadają ośrodki zdrowia przyzakładowe lub międzyzakładowe, a nie raz zachowują dla swych potrzeb jedynie odpowiedni potencjał lecznictwa specjalistycznego ogólnego. Budują domy kultury, z których

korzystają jedynie pracownicy zakładu i ewentualnie członkowie rodzin albo też oddają je do ogólnego użytkowania ludności danej miejscowości itp. Należy dążyć do dalszego rozwoju różnorodnych form funkcjonowania i wykorzystania istniejącego potencjału zakładowego infrastruktury społecznej oraz dalszego ich uelastyczenia w dostosowaniu do konkretnych warunków terenowych.

- Wielkie zakłady pracy, ze względu na posiadane środki, łatwiej zapewniają dobrą jakość usług świadczonych w ich obiektach. Jednakże w niektórych działach usług, jak np. w zakresie kultury, różnice pomiędzy dochodami pracowników produkcyjnych i pracowników kulturalno-oświatowych w tych zakładach powodują przepływ tych ostatnich do produkcji ze szkodą dla kultury. Wydaje się, że w danym zakładzie pracy osobom zatrudnionym w obiektach infrastruktury społecznej, posiadającym należyte kwalifikacje, powinno się zapewniać odpowiednio wysokie wynagrodzenie.

Stan bazy socjalno-bytowej poszczególnych zakładów pracy jest poważnym atutem w akcji werbunkowej nowych pracowników i w znacznym stopniu decyduje o stabilizacji załogi. Chodzi jednakże o to, żeby narzędzie to wykorzystywać w stosunku do wszystkich grup pracowników potrzebnych w nowo tworzących się aglomeracjach miejskich, okręgach przemysłowych lub rejonach turystyczno-wczasowych, a nie tylko w wybranych zakładach.

- W kształtowaniu polityki państwa w dziedzinie tworzenia infrastruktury społecznej należy generalnie zmierzać do przejmowania określonych kierunków inwestowania i eksploatacji obiektów przez wyspecjalizowane przedsiębiorstwa.

Waga każdego z działowo-gałęziowych składników infrastruktury społecznej, acz pozwalająca na pewną hierarchizację, sprowadza się

w warunkach współczesnej cywilizacji do układu integralnego, co wyraża się w niezbędności i powszechności usług socjalno-kulturalnych. Jest to w konsekwencji źródłem utrzymywania się tendencji do wyrównywania poziomu podstawowych urządzeń infrastruktury społecznej w układzie przestrzennym. Chodzi tu o modele najkorzystniejsze społecznie, a więc o ogólne podnoszenie poziomu infrastruktury tak w aspekcie wyposażenia, jak eksploatacji. Równocześnie tendencji tej towarzyszą przeobrażenia strukturalne pod wpływem rozwoju nauki, dopływu kadr o wysokich kwalifikacjach oraz postępu technicznego.

Wprowadzenie systemów wyposażeniowo-eksploatacyjnych łącznie z własnym sprawnym transportem, przy stopniowym ich rozmieszczaniu w celowo dobranych centrach, umożliwiać powinno wydajne, ogólnie dostępne i niezawodne działanie na rzecz mieszkańców zarówno danej miejscowości, jak i określonego jej zaplecza. Systemy te muszą również podlegać wpływowi zmiany warunków ogólnych ich funkcjonowania oraz postępu naukowo-technicznego. Muszą też opierać się na podsystemach zdekoncentrowanych, tj. filiach o węższych zadaniach oraz na innych pomocniczych punktach styku z usługobiorcą.

Procesy te będą pogłębiały się w Polsce w warunkach przyspieszonego rozwoju usług.

ADAM WOJCIECHOWSKI

Poziom wykształcenia kadr w infrastrukturze społecznej¹

Ważnym elementem infrastruktury społecznej są kadry oraz ich poziom wykształcenia na tle przestrzennego rozmieszczenia kraju.

Poziom wykształcenia kadr zatrudnionych w infrastrukturze społecznej znacznie przekracza wskaźniki w innych działach gospodarki kraju, co wynika ze specyfiki pełnionej funkcji.

W skali kraju w roku 1970 wykształceniem wyższym legitymowało się 3,5% osób zawodowo czynnych. Natomiast wśród pracowników infrastruktury społecznej odsetek ten był znacznie wyższy i wynosił: w nauce - 36,9% (najwięcej z wykształceniem technicznym), w oświacie i wychowaniu - 17,4% (z przewagą kierunków humanistycznych), w kulturze i sztuce - 20,1% (z przewagą humanistycznego), w ochronie zdrowia, opiece społecznej i kulturze fizycznej - 13,6% (z tego 87% z kwalifikacjami medycznymi).

Z wykształceniem pomaturalnym pracowało w gospodarce kraju 1,4% ogółu zatrudnionych. Natomiast w nauce - 2,4%, w oświacie i wychowaniu - 20,0% (z tego 90% to nauczyciele), w kulturze i sztuce - 3,4% oraz w ochronie zdrowia, opiece społecznej i kulturze fizycznej - 6,6% ogółu zatrudnionych w tych działach.

Wykształcenie niepełne wyższe posiadało 0,9% osób zatrudnionych w gospodarce kraju. Również i pod tym względem działy infrastruktury społecznej przewyższały wskaźnik krajowy: w nauce - 3,0%,

¹ Jest to część opracowania pt. "Kadry w infrastrukturze społecznej." znajdującego się w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Gdańskiego (1974 r.)

w oświacie i wychowaniu - 8,4%, w kulturze i sztuce - 5,1% oraz ochronie zdrowia, opiece społecznej i kulturze fizycznej - 1,1%.

Z wykształceniem na poziomie średnim w 1970 r. było 12,5% osób zatrudnionych w gospodarce narodowej. Natomiast działy infrastruktury społecznej w tym zakresie legitymowały się wyższymi odsetkami: w nauce - 28,1%, w oświacie i wychowaniu - 24%, w kulturze i sztuce - 30,8% oraz ochronie zdrowia, opiece społecznej i kulturze fizycznej - 23,7% ogółu zatrudnionych w tych działach.

Tak więc wyraźną przewagę wykształcenia wyższego i pomaturalnego można było zaobserwować w oświacie i wychowaniu. Natomiast wykształcenie średnie przeważało zwłaszcza w kulturze i sztuce.

Wykształcenie zasadnicze zawodowe posiadało w gospodarce kraju 12,8% ogółu zatrudnionych. Natomiast wśród pracowników infrastruktury społecznej odsetek ten był niższy i wynosił: w nauce - 9,1%, w oświacie i wychowaniu - 3,4%, w kulturze i sztuce - 7,0% i ochronie zdrowia, opiece społecznej i kulturze - 9,8%.

W gospodarce kraju 2,9% zatrudnionych stanowiły kadry z wykształceniem niepełnym średnim. W infrastrukturze społecznej wskaźnik ten był wyższy i wynosił: w nauce 3,8%, w oświacie i wychowaniu 1,9%, w kulturze i sztuce 5,9% i ochronie zdrowia, opiece społecznej i kulturze fizycznej 5,7% ogółu zatrudnionych w tych działach.

Wykształceniem na poziomie podstawowym legitymowało się 41,2% ogółu zatrudnionych w gospodarce narodowej. Wśród pracowników infrastruktury społecznej odsetek ten był znacznie niższy i wynosił: w nauce 13,6%, w oświacie i wychowaniu 17,3%, w kulturze i sztuce 22,9% oraz w ochronie zdrowia, opiece społecznej i kulturze fizycznej 32,0%.

Zjawiskiem mocno niepokojącym był fakt, że w roku 1970 w gospodarce narodowej pracowało 21,4% nie posiadających pełnego wykształcenia podstawowego. Wyraźnie niższy procent osób z tym wykształceniem był zatrudniony w infrastrukturze społecznej: w nauce 2,6%, w oświacie i wychowaniu 6,7%, w kulturze i sztuce 4,0% oraz ochronie zdrowia, opiece społecznej i kulturze fizycznej 7,4%.

W nauce największy udział zatrudnionych z wykształceniem wyższym miały miasta wydzielone oraz województwa: gdańskie, olsztyńskie i szczecińskie, a najniższy: wrocławskie, poznańskie, warszawskie i krakowskie.

W grupie osób o najwyższym odsetku wykształcenia pomaturalnego znajdowały się województwa: kieleckie, rzeszowskie, wrocławskie i m. Warszawa, a z najniższym: zielonogórskie, olsztyńskie i krakowskie.

Najwyższy udział osób z wykształceniem średnim w infrastrukturze społecznej był w województwach: kieleckim, rzeszowskim, opolskim, zielonogórskim, w m. Łódź, łódzkim, katowickim, w których średnie ten odsetek stanowił od 30,6% do 34,8% ogółu zatrudnionych. Natomiast najniższy był w woj. olsztyńskim - 14,9%.

W oświacie i wychowaniu największy udział zatrudnionych z wykształceniem wyższym miały miasta wydzielone i woj. gdańskie, a najniższy: wrocławskie, olsztyńskie, koszalińskie i łódzkie.

W przypadku wykształcenia pomaturalnego, najwyższy wskaźnik miały województwa: kieleckie, łódzkie, poznańskie, warszawskie, lubelskie, rzeszowskie i białostockie, a najniższy: m. Kraków, m. Poznań, katowickie i gdańskie. Natomiast najwyższy udział osób z wykształceniem średnim w oświacie i wychowaniu miały województwa: wrocławskie, krakowskie, olsztyńskie, bydgoskie, białostockie

i katowickie, a najniższy był w miastach wydzielonych.

W kulturze i sztuce największy wskaźnik zatrudnionych w wykształceniem wyższym miały miasta wydzielone oraz woj. gdańskie i lubelskie, a najniższy miały województwa: wrocławskie, łódzkie i poznańskie.

W przypadku wykształcenia pomaturalnego najwyższym procentem kadry legitymowały się województwa: mieleckie, łódzkie, poznańskie, rzeszowskie i białostockie, a najniższym m. Kraków i Poznań.

Za niekorzystny uznać można poziom wykształcenia kadry w kulturze i sztuce, a także w oświacie i wychowaniu, biorąc pod uwagę potrzeby organizowania powszechnej szkoły średniej. W niektórych województwach współczynnik zatrudnionych w oświacie i wychowaniu z wykształceniem wyższym nie przekraczał 10% ogółu. W kilku województwach zatrudnienie osób z wykształceniem wyższym i pomaturalnym nie przekraczało 1/3 ogółu pracujących w oświacie i wychowaniu. Sytuacja może się zmienić bardziej radykalnie dopiero po zakończeniu dokształcania nauczycieli pracujących na studiach akademickich. Zamknięcie tego procesu wymaga wielu lat.

W ochronie zdrowia, spiecie społecznej i kulturze fizycznej był najniższy odsetek (13,6%) osób posiadających wykształcenie wyższe w porównaniu do innych działów infrastruktury społecznej. Trzeba podkreślić, że wykształceniem dominującym w tym dziale było średnie - 23,7% i podstawowe - 32%.

Zbadano również zależność między wartością majątku trwałego infrastruktury społecznej, przypadającego na 1 mieszkańca i udziałem zatrudnionych w niej osób z wykształceniem wyższym i pomaturalnym.

Obliczeń tych dokonano w stosunku do ochrony zdrowia, opieki społecznej i kultury fizycznej oraz nauki, oświaty i kultury fizycznej łącznie. W przypadku ochrony zdrowia, opieki społecznej i kultury fizycznej współczynnik korelacji wynosił 0,10, a więc zależność można było uznać za nieznaczną. W drugim zaś przypadku współczynnik ten wyniósł 0,59, a więc okazała się znaczna zależność między udziałem osób z wykształceniem wyższym i pomaturalnym, a stopniem wyposażenia majątku trwałego w dziale nauki oraz oświaty i wychowania.

Dokonano również oceny sytuacji w strukturze wykształcenia kadr w gospodarce narodowej i infrastrukturze społecznej oraz jej poszczególnych działów².

Sytuacja w strukturze wykształcenia zawodowo czynnych w gospodarce narodowej jest wysoce niekorzystna w województwie białostockim i łódzkim, a najkorzystniejsza w miastach wydzielonych, z wyjątkiem m. Łodzi.

Odmienne wygląda sytuacja w dziedzinie wykształcenia kadr w infrastrukturze społecznej.

W sytuacji wysoce niekorzystnej pod tym względem znajdowały się województwa: zielonogórskie, koszalińskie i wrocławskie, a najkorzystniejszej m. Warszawa i Kraków (kartogram 2).

Porównując te dwa stany, można ustalić zbieżność w strukturze wykształcenia kadr w gospodarce narodowej i infrastrukturze spo-

² Sytuację w strukturze wykształcenia określono w następujący sposób:

- w gospodarce narodowej za korzystne uważano wszystkie poziomy wykształcenia do zasadniczego zawodowego włącznie, natomiast niższe za niekorzystne;

- w infrastrukturze społecznej i jej działach, za zjawisko korzystne uważano wszystkie poziomy wykształcenia do średniego, natomiast średnie i niższe uważano za niekorzystne.

łecznej. Istnieje w tym zakresie zgodność sytuacji w m. Warszawie, Krakowie i Łodzi oraz województwach: gdańskim, olsztyńskim, warszawskim, poznańskim, opelskim i krakowskim. Można również zauważyć, że sytuacja w dziedzinie wykształcenia kadr w infrastrukturze społecznej jest korzystniejsza od struktury wykształcenia zawodowo czynnych w gospodarce narodowej, w województwach: białostockim, łódzkim, kieleckim, lubelskim i rzeszowskim. Gorsza natomiast sytuacja jest w województwach: w m. Poznaniu i Wrocławiu, szczecińskim, koszalińskim, zielonogórskim, wrocławskim, katowickim i bydgoskim.

Celowe wydaje się również przedstawienie sytuacji w dziedzinie wykształcenia kadr w ramach poszczególnych działów infrastruktury społecznej, gdyż i w tym względzie istniały pewne rozbieżności regionalne (kartogram 3).

W nauce najkorzystniejszy stan z tego punktu widzenia istniał w miastach wydzielonych, w Warszawie, w Krakowie i Łodzi oraz w woj. gdańskim, a najgorszy w woj. zielonogórskim i wrocławskim.

W oświacie i wychowaniu do grupy o najlepszej strukturze wykształcenia kadr, można było zaliczyć województwa: łódzkie, kieleckie i rzeszowskie, a najgorszej - olsztyńskie. W kulturze i sztuce najkorzystniejsze nauczanie kadrowe miało miejsce w miastach wydzielonych: Warszawie, Krakowie i Wrocławiu, a najgorsze w woj. wrocławskim. W ochronie zdrowia, opiece społecznej i kulturze fizycznej najlepsze uytuowanie w strukturze wykształcenia kadrowego zanotowane w miastach wydzielonych: Warszawie, Krakowie i Poznaniu, a najgorsze w województwach: zielonogórskim, koszalińskim, wrocławskim i olsztyńskim.

Ponadto zbadano zależność między sytuacją w dziedzinie wyksz-

tałcenia kadr w infrastrukturze społecznej a wartością jej majątku trwałego przypadającego na 1 mieszkańca. Na podstawie obliczonego współczynnika korelacji (0,27) można sądzić, że między tymi wartościami zmiennej istniała zależność umiarkowana.

Przedstawiona tu poprzednio sytuacja w strukturze wykształcenia kadr, daje możliwość syntetycznego porównania poszczególnych jednostek administracyjnych kraju pod względem istniejącego stanu w poziomie wykształcenia, ukazując jednocześnie pewien brak harmonii i zgodności między rozwojem gospodarczym kraju a infrastrukturą społeczną. Rozbieżności te są znaczne w układzie regionalnym, gdyż tylko w znikomej ilości przypadków istniała zgodność lub pewna zbliżność sytuacji. Stąd też, celem przyszłego rozwoju gospodarczego i społecznego, powinno być m.in. niwelowanie tych różnicowań i tworzenie w miarę możliwości bardziej wyrównanej sytuacji kadrowej w poszczególnych działach infrastruktury społecznej.

Przedstawiona sytuacja kadrowa w infrastrukturze społecznej budzi pewne refleksje na tle przestrzennego rozmieszczenia w kraju. Widać wyraźne różnicowania i dystanse pod tym względem między poszczególnymi jednostkami administracyjnymi kraju. Najkorzystniejsza sytuacja kadrowa, prawie pod każdym względem, występowała w miastach wydzielonych, które dystansują pozostałe regiony w omawianych działach infrastruktury społecznej. Nieliczne tylko województwa w wyjątkowych sytuacjach dorównywały miastom wydzielonym.

CZESŁAW SUROWIK

Infrastruktura służby zdrowia a przyszłościowe
zagospodarowanie kraju

Obecny stan zasobów materialnych i ludzkich służby zdrowia i opieki społecznej jest w przeważającej mierze wynikiem działalności powstałego po II wojnie światowej ludowego państwa polskiego. Na okres jego istnienia przypada intensywny rozwój infrastruktury ochrony zdrowia. Socjalistyczny ustrój polityczny Polski stworzył warunki do rozwoju urzędów służby zdrowia mającego na celu zapewnienie optymalnego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa.

O wysokiej dynamice rozwoju infrastruktury służby zdrowia świadczy m.in. to, że w okresie powojennym podwojono liczbę łóżek szpitalnych, a liczba ośrodków zdrowia potroiła się. Sieć aptek w okresie od ich uspołecznienia (od 1951 r.) wzrosła półtorakrotnie. Rozwinięto sieć żłobków. Liczba miejsc w domach pomocy społecznej zwiększyła się prawie dwa razy.

Rozbudowano i stworzono wyższe uczelnie medyczne i w zasadzie od podstaw stworzono średnie szkolnictwo medyczne. Pozwoliło to na dynamiczny wzrost personelu medycznego. Liczba lekarzy wzrosła sześciokrotnie, lekarzy dentyków - ośmiokrotnie, farmaceutów - pięciokrotnie, a liczba pielęgniarek ponad siedemnastokrotnie.

Rezultatem dynamicznego rozwoju i doskonalenia systemu opieki lekarskiej jest poprawa stanu zdrowia ludności. Wyrazem tego jest przedłużenie w ciągu ostatnich 40 lat przeciętnego trwania życia o średnio 20 lat, ponad czterokrotne zmniejszenie wakażnika umie-

ralności niemowląt i ponad dwukrotne zmniejszenie ogólnej umieralności oraz zmniejszenie zachorowalności z powodu ostrych chorób zakaźnych¹.

Trudna sytuacja gospodarcza kraju, spowodowana zniszczeniami wojennymi i rabunkową gospodarką okupanta hitlerowskiego, ogrom potrzeb we wszystkich dziedzinach, nie pozwoliły dotychczas na optymalne rozwiązanie wszystkich problemów w dziedzinie ochrony zdrowia ludności. Nie zdołano np. zapewnić odpowiedniej do stale rosnących potrzeb ludności liczby personelu medycznego, zwłaszcza na wsi. Występuje jeszcze niedoinwestowanie sieci szpitali, ośrodków zdrowia, żłobków, domów opieki społecznej. W miarę ogólnych procesów rozwojowych skala odczuwalności konieczności korzystania z pomocy służby zdrowia stale szybko wzrasta. Nie bez znaczenia jest tu wzrost ogólnego poziomu kulturalnego społeczeństwa².

Mają miejsce dysproporcje w nasyceniu urządzeniami służby zdrowia i opieki społecznej między miastem i wsią oraz między poszczególnymi regionami.

Mimo znacznego postępu w dziedzinie stosowania nowoczesnej techniki medycznej, nie można obecnego stanu wyposażenia w aparaturę i sprzęt medyczny uznać za odpowiadający wymaganiom współczesnej medycyny.

W związku z tym w rozwoju infrastruktury ochrony zdrowia europejskie państwa socjalistyczne i rozwinięte kapitalistyczne kraje Europy wykazują obecnie niekiedy korzystniejsze wakażniki zaspoko-

¹ Cz. Surowik, Synteza stanu obecnego oraz wstępny zarys prognozy rozwoju opieki zdrowotnej i społecznej, Gdańsk 1973 (maszynopis).

² K. Podoski, Prognozy rozwoju społecznego, Warszawa 1973, s. 257-264.

jenia potrzeb.

W takim stanie rzeczy bezsporna jest potrzeba intensyfikacji rozwoju służby zdrowia i opieki społecznej. Stopień tej intensyfikacji uzależniony będzie od metod i form stymulowania czynników determinujących rozwój opieki zdrowotnej i społecznej przez politykę społeczną państwa³. Klimat polityczny ostatnich lat sprzyja rozwojowi społeczno-gospodarczemu kraju, w tym i ochrony zdrowia wraz z pomocą społeczną.

Jaka ma być ta dynamika w obecnych warunkach kraju? Jakiego mają być końcowe efekty w 1990 czy 2000 roku? Czy możliwe i konieczne jest całkowite zlikwidowanie, czy tylko zmniejszenie dystansu, jaki dzieli nasz kraj od innych państw socjalistycznych w Europie? W jakim stopniu zniwelować występujące dysproporcje w rozmieszczeniu urzędów służby zdrowia i opieki społecznej na obszarze kraju? Są to kwestie dyskusyjne, tak jak sam model przestrzenno-organizacyjny opieki zdrowotnej i społecznej w Polsce.

Dyskutując to zagadnienie, liczyć się jednak trzeba z tym, że obecne zasoby materialne i ludzkie będą w zdecydowanej większości pełniły swoją rolę na skraju horyzontu czasowego, przyjmowanego w hipotezach prognostycznych. Stan ilościowy i jakościowy tych zasobów rzutować będzie na tempo rozwoju i końcowe efekty zamykające realizację prognoz rozwojowych.

W takim stanie rzeczy hipotezy rozwoju i rozmieszczenia urzędów służby zdrowia, mając na uwadze zapewnienie dostępności terytorialnej i funkcjonalnej tych urzędów, powinny wskazywać, że

³ K. Podoski, Prognozy rozwoju społecznego, Warszawa 1973, s. 70-79, B. Piasecki, Czynniki determinujące rozmieszczenie infrastruktury społecznej, Gdańsk 1973 (materiał powielany).

urządzenia podstawowej opieki zdrowotnej należy rozwijać i rozmieszczać proporcjonalnie do rozmieszczenia ludności⁴.

Dyskusję nad formą organizacji podstawowej opieki zdrowotnej należałoby kontynuować, aby dokonać wyboru optymalnego modelu służącego najlepiej ochronie zdrowia ludności⁵. Chodzi o silniejsze powiązania tej opieki zdrowotnej z miejscem zamieszkania. Istnieją poglądy, że ten podstawowy dział lecznictwa powinien być przede wszystkim powiązany z miejscem zamieszkania, a ochrona zdrowia w miejscu pracy, nauki i wychowania powinna mieć charakter uzupełniający. Wydaje się, że jest to pogląd mający wiele zalet w porównaniu z funkcjonującym obecnie rozczłonkowanym systemem podstawowego lecznictwa - z racji jednorodnego powiązania go z miejscem zamieszkania, miejscem pracy, nauki i wychowania. Zatem w tej dziedzinie można mówić o wariantowych rozwiązaniach organizacyjnych, które wywrą pewien wpływ na strukturę przestrzenną. W każdym bądź razie nie można problemu traktować za ostatecznie rozstrzygnięty przez obecnie funkcjonujący system organizacyjny.

Dział specjalistycznej opieki zdrowotnej otwartej i zamkniętej rozwijać się powinien w ośrodkach koncentracji ludności, odpowiednio do środowiskowych warunków zachorowalności, a także stosownie do wymogów wprowadzania techniki medycznej w diagnozowanie i leczenie. W zależności od wymienionych czynników oraz pod wpływem zróżnicowanej specjalizacji lekarskiej⁶, formować się będą

⁴ Wybór problemów społecznych wymagających podjęcia lub rozwiązania w okresie do 1980 r., Komisja Planowania Gospodarczego przy Radzie Ministrów, Warszawa, maj 1971 (materiał powielany), s.46-58.

⁵ Zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 10 marca 1973 r. w sprawie specjalizacji lekarzy, lekarzy dentystów i farmaceutów (Dz. Urz. MZIOS nr 7, poz. 33) wymienia 70 specjalności lekarskich.

⁶ Zbliżony wariant zaproponowanego w "Prognozie rozwoju ochrony

ośrodki medyczne, stające się kolejnymi stopniami koncentracji leczniczej. I w tej dziedzinie istnieją warunki dla alternatywnych propozycji.

Wskazane wydaje się uformowanie wyspecjalizowanych ośrodków medycznych w centrach dużych aglomeracji miejskich, co nadałoby im znaczenie ponadregionalne. Elementem składowym tych ośrodków będą akademie medyczne kształcące lekarzy i prowadzące badania naukowe. Ośrodki te powinny też skupiać inne instytuty naukowo-badawcze powiązane w uzasadnionych przypadkach z akademiami medycznymi. Działanie ich przewidywać należy w dziesięciu miastach: Białystok, Gdańsk, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Szczecin, Warszawa i Wrocław.

Warszawa nadto jako stolica spełniać będzie funkcje o znaczeniu dla całego kraju. Na jej obszarze działać będą instytuty naukowo-badawcze zajmujące się problematyką chorób społecznych i chorób o dużym znaczeniu społecznym. Warszawa też stanowić będzie główne ogniwo w systemie wymiany międzynarodowej, w zakresie nauki, stosowania techniki medycznej oraz handlu zagranicznego aparaturą, sprzętem medycznym i lekami. Centralne położenie Warszawy i dobra sieć połączeń komunikacyjnych, telefonicznych i radiowych z innymi ośrodkami regionalnymi predystynuje do utworzenia w przyszłości na jej obszarze banku tkanek do przeszczepów chirurgicznych i laboratoryjnej wytwórni sztucznych narządów.

Ośrodki medyczne o znaczeniu ponadregionalnym traktować należy równocześnie jako ośrodki regionalne. Działanie ich o zasięgu ponadregionalnym powinno obejmować świadczenia lecznicze w wąskich

c.d. zdrowia do 1990 roku", Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, Warszawa 1973.

lub unikalnych specjalnościach, na które zapotrzebowanie ma charakter sporadyczny. Skoncentrowanie tych usług medycznych w takim wyspecjalizowanym ośrodku stwarza warunki właściwego wykorzystania specjalistycznych kadr medycznych oraz specjalistycznej aparatury. Ośrodki ponadregionalne powinny być swoją działalnością powiązane funkcjonalnie z ośrodkiem rehabilitacji leczniczej i zawodowej. W ośrodkach tych oraz ośrodkach ponadregionalnych działając powinny zakłady naprawcze aparatury i sprzętu medycznego, jednostki technicznego zaplecza dla transportu sanitarnego, przedsiębiorstwa zaopatrzenia lecznictwa i ośrodki lotnictwa sanitarnego.

W taki sposób ukształtować można w ogólnych zarysach pierwszy stopień koncentracji lecznictwa specjalistycznego.

Jako drugi stopień - uformowane być powinny wyspecjalizowane regionalne ośrodki medyczne, różniące się od uprzednio wymienionych tym, że nie będą się zajmować unikalną działalnością leczniczą i badaniami naukowymi. Powiązanie ośrodków regionalnych z zakładami rehabilitacji leczniczej i zawodowej można traktować alternatywnie. Chociaż funkcjonowanie mechanizmów życia społecznego odbywać się będzie nadal pod wpływem podziału administracyjnego kraju, a zatem każdy ośrodek medyczny o znaczeniu regionalnym powinien być powiązany z ośrodkiem rehabilitacji leczniczej i zawodowej. W obecnym podziale kraju na województwa, na siedziby regionalnych ośrodków medycznych przewidywać należy następujące miasta: Bydgoszcz, Kielce, Koszalin, Olsztyn, Opole, Rzeszów i Zielona Góra. Uznając precedensowe znaczenie działania filii akademii medycznej w Bydgoszczy można tego rodzaju praktykę stosować w uzasadnionych przypadkach i w innych ośrodkach regionalnych z tym, że filie nie powinny zajmować się badaniami naukowymi.

Przewidywany jest trzeci stopień koncentracji lecznictwa w ośrodkach ponadpowiatowych, które działać mają w miastach przyspieszonego wzrostu o znaczeniu krajowym i regionalnym (np. Teruń, Płock itp.). Ośrodki te w określonych specjalnościach lekarskich świadczyć mają usługi na rzecz ludności "swego" powiatu i powiatów sąsiadujących.

W stosunku do ponadpowiatowych ośrodków medycznych wysuwane są zastrzeżenia, że ich znaczenie będzie zanikało w miarę właściwego kształtowania powiatowych centrów medycznych. Zastrzeżenia te nie są pozbawione racji. Dlatego też ponadpowiatowe ośrodki medyczne pedano jako alternatywny element struktury przestrzennej ochrony zdrowia.

Wreszcie czwarty stopień koncentracji leczniczej stanowią mają powiatowe ośrodki medyczne, których podstawowym elementem składowym powinien być szpital o co najmniej 400 łóżkach, posiadający warunki hospitalizacji w 5-6 specjalnościach lekarskich⁷.

W przedstawionym wariantcie zaproponowano cztery stopnie koncentracji leczniczej w postaci ponadregionalnych, regionalnych, ponadpowiatowych i powiatowych ośrodków specjalistycznego lecznictwa otwartego i zamkniętego. Zaproponowano też powiązanie ponadregionalnych i regionalnych ośrodków medycznych z odpowiednimi ośrodkami rehabilitacji leczniczej i zawodowej.

Drugi z przedstawionych wariantów różniłby się od pierwszego tym, że nie proponuje się w nim tworzenia ponadpowiatowych ośrodków medycznych i wiązania ośrodków regionalnych z centrami rehabilitacji leczniczej i zawodowej, jakim jest np. Konstancin pod Warszawą.

⁷ Decyzja Prezydium Rządu nr 29/73 w sprawie zatwierdzenia programu rozwoju ochrony zdrowia i opieki społecznej (niepublikowana).

Szczególnym elementem infrastruktury ochrony zdrowia jest lecznictwo uzdrowiskowe. O jego rozmieszczeniu przesądzają czynniki niezależne od woli człowieka, bo są nimi odpowiednie warunki naturalne środowiska. W związku z tym, lecznictwo to, niezależnie od miejsca położenia, spełniać będzie funkcje ogólnokrajowe. Jak wskazują ustalenia, lecznictwo uzdrowiskowe rozwijać się będzie mogło w rejonach jego obecnej koncentracji, tj. w pasie podgórskim i nadmorskim. Kwestią dyskusyjną w tej dziedzinie może być tempo rozwoju lecznictwa uzdrowiskowego.

Toczące się dyskusje nad przestrzennym modelem infrastruktury ochrony zdrowia uwzględnia podział urzędzeń na podstawowe, czyli powszechnego zapotrzebowania oraz na urządzenia o okresowym lub sporadycznym korzystaniu, do których proponuje się zaliczyć poradnie opieki specjalistycznej, szpitale i zaplecze diagnostyczne i zabiegowe, a więc specjalistyczne lecznictwo otwarte i zamknięte.

Podkreśla się potrzebę wzmocnienia podstawowej opieki środowiskowej dodając jednak, że wzmocnienia wymaga opieka zdrowotna w zakładach pracy i szkołach. Jest to propozycja rozproszonego modelu podstawowej opieki zdrowotnej, który stwarza optymalne warunki terytorialnej jego dostępności. W założeniu tym kładzie się niejako jednakowe akcenty na wymieniane trzy piony lecznictwa podstawowego związane z miejscem zamieszkania, pracy i nauczania.

Drugi dział lecznictwa w świetle dotychczasowych koncepcji dyskutowanych w ramach prac nad planem przestrzennego zagospodarowania kraju uwzględnia założenia zaprezentowanego uprzednio pierwszego wariantu, sprowadzającego się do czterech stopni koncentracji lecznictwa.

Dyskutowane koncepcje układu przestrzennego nie uwzględniają ro-

li i miejsca ośrodków rehabilitacji leczniczej i zawodowej.

Układ przestrzenny urządzeń infrastrukturalnych służby zdrowia w ogólnym zarysie ująć można w ten sposób, że podstawowa opieka zdrowotna twierzyć będzie układ względnie rozproszony, natomiast specjalistyczna otwarta i zamknięta opieka zdrowotna ukształtuje się w skoncentrowaną strukturę przestrzenną.

Przedstawiona koncepcja przestrzenna jest możliwa do zrealizowania i wydaje się koncepcją nadającą się do przyjęcia. Realność jej wynika z tego, że uwzględni istniejący kształt struktury przestrzenno-funkcjonalnej. Nie oznacza to, że osiągnięcie nakreślonego celu będzie rzeczą łatwą. Trudności zamierzonego ukształtowania sieci urządzeń służby zdrowia i opieki społecznej wynikać będą ze stosunkowo niskiego stanu wyjściowego, zwłaszcza bazy szpitali, pokonania rysującej się bariery braku personelu medycznego, dostaw aparatury i sprzętu medycznego na poziomie stosowanym w nowoczesnych ośrodkach leczniczych na świecie oraz zapewnienia wykonawstwa inwestycyjnego. Zmniejszanie dysproporcji międzyregionalnych oraz między miastem i wsią też nie będzie ułatwiać wykonania przyjętych zamierzeń, gdyż na terenach pod tym względem zacefarych wymagać będzie wysokiego zaangażowania mocy produkcyjnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych w stosunkowo krótkim czasie. Inne potrzeby regionalne mogą stanąć temu na przeszkodzie.

Wstępne programy i prognozy do 1990 r. przewidują osiągnięcie następujących minimalnych wielkości względnych w przeliczeniu na 10 tys. ludności:

- 71 łóżek w szpitalach ogólnych (bez oddziałów psychiatrycznych),

- 20 łóżek w zakładach dla nerwowo i psychicznie chorych wraz

z łózkami na oddziałach psychiatrycznych szpitali ogólnych,

- 25 miejsc w domach specjalnych pomocy społecznej,
- 10 miejsc w domach rencisty,
- 40 miejsc w żłobkach,
- 52 miejsca w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego.

Obecne warunki ekonomiczne kraju zapewniają osiągnięcie wymienionych wskaźników, bowiem zgodnie z prognozami wymagać to będzie przeznaczenia około 2% nakładów inwestycyjnych przewidywanych do poniesienia w całej gospodarce narodowej. Odnotować trzeba powstanie pewnych możliwości inwestowania z ofiarności społeczeństwa na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Wykonanie zamierzeń wymagać będzie dość równomiernego tempa rozwoju w poszczególnych okresach planów wieloletnich składających się na okres objęty prognozą.

Dynamika rozwoju społeczno-gospodarczego Polski ostatnich lat wraz z klimatem politycznym stanowią gwarancję pełnej realizacji przyjętych zamierzeń wzrostu opieki zdrowotnej i społecznej w roku 1990. Wówczas infrastruktura ochrony zdrowia osiągnie poziom rozwoju zapewniający odpowiednie zaspokojenie potrzeb, zgodnie z oczekiwaniami społecznymi.

Zniesiony zostanie dystans dzielący nasz kraj od rozwiniętych krajów Europy, tak socjalistycznych, jak kapitalistycznych.

Stopniowemu zacieraniu ulegać będą dysproporcje w rozmieszczeniu urzędzeń służby zdrowia między miastem i wsią oraz dysproporcje międzyregionalne. Powstaną różnice uwarunkowane wielkością koncentracji ludności i warunkami środowiska wpływającego na stopień zachorowalności.

URSZULA ŚWIĘTOCHOWSKA

Koncepcja ogólnokształcącej szkoły przyszłości

Cele i zadania szkoły przyszłości wynikają z istniejących obecnie warunków społeczno-politycznych, gospodarczych, demograficznych Polski oraz kierunków jej rozwoju społeczno-gospodarczego w latach 1975-2000.

Prognozy przemian w dobie rewolucji naukowo-technicznej wskazują na konieczność szybkiej reformy współczesnego systemu oświaty. Potrzebna jest ona, aby zapewnić realizację dwu podstawowych celów: kształcenia ustawicznego i kształcenia dla rozwoju.

Realizacja tych celów wymaga stworzenia modelu szkoły o zharmonizowanych trzech podstawowych funkcjach: dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, ujmowanych w sposób integralny, warunkujący ich prawidłową realizację zgodnie ze wzrastającymi potrzebami cywilizacji przemysłowej. One właśnie powodują rozszerzenie zakresu funkcji szkoły o funkcję kulturalną, kształcenia permanentnego oraz w zakresie kultury fizycznej i sportu w środowisku lokalnym.

W takim układzie system szkolny powinien stać się czynnikiem przyspieszającym wszechstronny rozwój społeczeństwa socjalistycznego. Aby temu sprostać, musi on w pełni realizować zasady: powszechności, drożności, elastyczności, szerokiego frontu, profilu i zgodności kierunków kształcenia oraz jego zadań.

Do najistotniejszych zadań kształcenia należy: wychowanie i wykształcenie osobowości ludzi żyjących w społeczeństwie socjalistycznym, których powinien cechować patriotyzm i internacjonalizm oraz afirmacja socjalizmu, przygotowanie kadr kwalifikowanych dla gospo-

darki oraz do udziału w twórczym rozwijaniu kulturalnego dziedzictwa narodu. Prócz tego ważnym zadaniem jest przygotowanie jednostek do kierowania rozwojem swojej indywidualności, do samokształcenia, kształtowania osobistych aspiracji i celów życiowych oraz ich realizowania¹.

Przedstawione cele, zadania, zasady i funkcje wytyczają główne kierunki rozwoju szkoły przyszłości, która ma odpowiadać wymogom rewolucji naukowo-technicznej w jej rozwiniętej postaci. W tym wypadku "szkoła ma być nie tylko skutkiem tej rewolucji, lecz także stawać się jej warunkiem, a więc niejako ją przyspieszać, co stawia przed systemem szkolnym nowe zadania i nowe perspektywy"². Stanowi je kształcenie dla rozwoju wymagające rozszerzenia zadań szkoły, które wyrażają się w przygotowaniu nie tylko do udziału w życiu zawodowym, ale również we wszystkich dziedzinach aktywności życiowej człowieka. Wymaga więc przede wszystkim ukształtowania "osobowości wszechstronnie rozwiniętej, etwartej, umiejącej we wszystkich dziedzinach życia osobistego i zbiorowego działać optymalnie, przyczyniać się do rozwoju wszystkich dziedzin życia ludzkiego"³. Kształcenie dla rozwoju łączy się ściśle z kształceniem ustawicznym, które obejmuje całe życie jednostki, poczynwszy od rodziny poprzez podstawowe ogniwa - przedszkole i szkołę. Wykształce-

¹ Założenia i tezy raportu o stanie oświaty, Warszawa 1973, s. 13-14.

Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1973 roku w sprawie systemu edukacji narodowej, "Monitor Polski", 1973, nr 44, s. 539.

² Wincenty Okoń, Główne założenia raportu o stanie oświaty, "Kwartalnik Pedagogiczny", 1973, nr 4, s. 9.

³ J. Szczepański, Kształcenie dla rozwoju, "Oświata i Wychowanie", 1974, nr 2, s. 18, por. J. Szczepański, Refleksje nad oświatą, Warszawa 1973, s. 52-71.

nie zdobyte w szkole przesądza o umiejętnościach wychowawczych przyszłych rodziców i o ich przygotowaniu do korzystania z pozaszkolnych instytucji oświatowych, kulturalnych i popularnonaukowych.

Kształcenie ustawiczne nie może ograniczać się wyłącznie do zapewnienia sprawności zawodowej, ale musi brać pod uwagę zapotrzebowanie na kształcenie bezinteresowne, które będzie stanowiło ważki element w dalszym rozwoju człowieka dla przyszłości i jego miejsca w tej przeszłości. Chodzi o zapewnienie możliwości zaspokojenia i rozwijania zainteresowań intelektualnych, estetycznych, moralnych, społeczno-politycznych i innych⁴.

Omówione cele mogą być w pełni realizowane w takim systemie oświaty, w którym szkoła, jako podstawowy element centrum oświatowo-kulturalnego, integruje funkcje wewnętrzne i zewnętrzne. Do pierwszej grupy zalicza się funkcje: dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze, a do drugiej funkcje: kulturalne, kształcenia permanentnego oraz kulturę fizyczną i sport. Wymienione funkcje mają wpływ na określenie modelu szkoły przyszłości, który w zasadniczy sposób będzie odbiegał od współczesnego. Różnica będzie wyrażała się w rezygnacji z tradycyjnego rozumienia pojęcia szkoła i w przejściu do odmiennej struktury organizacyjno-funkcjonalnej, takiej, aby zapewniła prawidłową realizację celów, zadań i funkcji. Szkoła stanie się wówczas podstawowym elementem integrującym wieloraką działalność oświatową, wychowawczą i kulturalną w środowisku wiejskim i miejskim, jako centrum oświatowo-kulturalne.

Powstające centra oświatowo-kulturalne powinny charakteryzować się dużą autonomizacją i szerokimi uprawnieniami pozwalającymi

⁴ Ibidem, s. 140-144.

na różnorodną działalność z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi. Zespolenie zaś środków finansowych ułatwi rozwiązania architektoniczne i organizację środowiska naturalnego danego centrum. Przyczyni się również do ujednoczenia kierowania powstającymi centrami, zlikwiduje dezintegrację działalności oświatowej i kulturalnej w różnych środowiskach. Tym sposobem można osiągnąć skoordynowanie poczynań oświatowych i kulturalnych, które przyczynią się do harmonijnego rozwoju człowieka i określenia jego miejsca w cywilizacji przemysłowej. W przyszłości rozszerzą się cele i potrzeby człowieka. Będą one wykraczały poza konsumpcję zawężającą jego rozwój i prowadzącą do ograniczenia jego osobowości. Przed człowiekiem stanie odmienna alternatywa życia - intensywnego i odważnego, dążącego do nowych doznań, ciągłych poszukiwań i twórczego uczestnictwa w życiu społecznym.

Pełna integracja działalności w centrum oświatowo-kulturalnym pozwoli na sformułowanie wielofunkcyjnego programu służącego całej społeczności lokalnej. Zakres i treść programu zależy nie tylko od potrzeb społecznych środowiska, w jakim dane centrum powstaje, ale również od funkcji i jego usytuowania przestrzennego. Biorąc pod uwagę wymienione czynniki, opracowano cztery warianty centrum. Pierwsze z nich (Ia i IIa) dotyczą środowiska wiejskiego, drugie zaś (Ib i IIb) środowiska wielkomiejskiego⁵. Wariant Ia zlokalizowany w gminie położonej w pobliżu aglomeracji lub dużego miasta nie wymaga zbyt obszernego programu. Podyktowane to jest usytuowaniem centrum, dostępnością wyżej zorganizowanych placówek oświatowych

⁵ Zob. Urszula Świętochowska, Koncepcja wyposażenia szkoły środowiskowej w środki techniczne (referat na konferencję o infrastrukturze szkoły środowiskowej).

i kulturalnych oraz charakterem jednostki osadniczej i jej mieszkańców. Centrum oświatowo-kulturalne znajdujące się w większej odległości od aglomeracji lub dużego miasta wymaga szerszego programu, ponieważ staje się podstawowym organizatorem oświaty, kultury i rekreacji w środowisku.

W wypadku centrów lokalizowanych w osiedlach aglomeracji miejskiej mamy do czynienia również z dwoma wariantami kompleksowego rozwiązania problemów oświaty i kultury w środowisku. W pierwszym przypadku chodzi o centrum oświatowo-kulturalne umieszczone w pobliżu śródmieścia aglomeracji, w drugim zaś - o nowe osiedla mieszkaniowe znajdujące się na peryferiach miasta. Struktura programu drugiego centrum różni się od pierwszego ilością elementów, ze względu na wielofunkcyjność usług na rzecz środowiska. Najmniejsze różnice zarysowują się między wariantami Ia i Ib, a o wiele większe w przypadku wariantów IIIa i IIIb. Taki układ spowodowany jest głównie uytuowaniem przestrzennym proponowanych wariantów oraz przewidywanymi potrzebami i możliwościami danych środowisk.

W wymienionych wariantach uwzględniono różnorodne elementy, niezbędne dla pełnego działania centrum. Podstawowe jego ogniwo stanowi szkoła, która odegra zasadniczą rolę w realizacji wielorakich zadań. Dlatego wymaga ona odpowiednio ukształtowanej infrastruktury dydaktycznej, która pozwoli na unowocześnienie organizacji i przebiegu procesu kształcenia i wychowania. W tym przypadku najistotniejsze znaczenie posiada nauczyciel przygotowany merytorycznie i metodycznie oraz wyposażenie materialne i środki dydaktyczne przystosowane do realizacji konkretnego programu.

Rola nauczyciela w procesie dydaktycznym ulegnie zasadniczej zmianie przy wzrastającej ilości zewnętrznych źródeł informacji i

nowych technik nauczania⁶. Nauczyciel nie tylko będzie tłumaczył i przekazywał wiadomości, ale uczył, jak dyskutować, oceniać krytycznie, selekcjonować i rozumieć sens informacji. Stanie się również organizatorem indywidualnej lub grupowej pracy uczniów. Nowa organizacja procesu dydaktycznego będzie wymagała zespołowej pracy odpowiednio wykwalifikowanych nauczycieli (2-3 osoby), a w mniejszym stopniu indywidualnej z grupą uczniów (9-15 osób)⁷. W takim układzie nauczyciel z roli przekazującego gotowe informacje przejdzie do roli doradcy i koordynatora. Pozostałe funkcje centrum będą wymagały kadry o specjalnych kwalifikacjach zawodowych - organizatorów życia kulturalnego młodzieży i dorosłych, psychologów, pedagogów, socjologów, instruktorów kultury fizycznej i sportu, lekarzy, stomatologów i higienistów, konsultantów - organizatorów nauki i badań uczniowskich, poradnictwa szkolno-zawodowego oraz ośrodków dydaktyczno-technicznych.

Zmieni się również miejsce ucznia w procesie dydaktycznym - z biernego stanie się czynne. Uczeń przejdzie od aktywności szkolarskiej do aktywności badawczej i wówczas będzie brał czynny udział w dochodzeniu do wiedzy "zarówno tej, która jest samym rozwiązaniem problemu, jak i zdobywanej w toku formułowania problemu, rozwiązania go i weryfikacji"⁸. Pełną aktywność ucznia, a również wszechstronny rozwój jego osobowości, może zapewnić uwzględnienie racjo-

⁶ Zob. U. Świętochowska, Koncepcja wykorzystania środków technicznych w procesie dydaktycznym w powszechnej szkole średniej (referat na sympozjum organizowane przez IKNiOB).

⁷ Zob. R. Schulz, Przystosowanie funkcji i organizacji oświaty do zadań społeczno-ekonomicznego rozwoju", "Polska 2000", 1972, z. 5, s. 69-70.

⁸ W. Okoń, Podstawy wykształcenia ogólnego, Warszawa 1967, s. 89.

nalnie zintegrowanych dróg uczenia się, jak: przyswajanie, odkrywanie, przeżywanie i działanie. Położenie głównego nacisku na kształtowanie u ucznia umiejętności samodzielnego zdobywania i pogłębiania wiadomości przygotowuje go do uczestniczenia w kształceniu ustawicznym. Pozwoli zrozumieć, jakie jest miejsce człowieka w świecie cywilizacji i kultury, w którym będzie on zaspokajał potrzeby materialne, potrzeby bezpieczeństwa oraz odnajdzie sens życia w pracy twórczej.

Takie uytuowanie nauczyciela i ucznia w procesie dydaktycznym wymaga unowocześnienia jego organizacji wyrażającej się w zmianie form. Najwłaściwsza byłaby forma grupowa i zindywidualizowana. Wymienione formy nie mieszczą się w systemie klasowo-lekcyjnym, który ogranicza zmienność ram organizacyjnych. Nie pozwala również na aktywne uczestnictwo ucznia w różnorodnych odmianach form organizacyjnych na poszczególnych szczeblach jego edukacji oraz nie ułatwia adaptacji w życiu.

Dlatego nakreślone w uchwale sejmowej ogólne założenia programu nauczania początkowego wymagają realizacji poza systemem klasowo-lekcyjnym w tzw. środowisku nauczania, które można utrzymywać w stałym ruchu, dostosowywać do różnych potrzeb⁹. Taki system organizacji nauczania będzie wymagał nowoczesnych projektów architektonicznych w kształcie, wystroju wewnętrznym i zewnętrznym oraz w układzie przestrzennym budynków. Powinny one zapewnić funkcjonalność pomieszczeń nasyconych odpowiednimi środkami technicznymi, które ułatwią zmienność środowiska nauczania i jego efektywność dydaktyczno-wychowawczą.

⁹ Zob. U. Świętochowska, Infrastruktura dydaktyczna szkoły przyszłości (opracowanie dla problemu węzłowego).

Również program drugiego cyklu kształcenia powinien być realizowany w systemie pracowniano-laboratoryjnym, a nie klasowo-lekcyjnym. Jednolity program o układzie liniowym, realizowany w tym cyklu, powinien odznaczać się nowoczesnością rozumianą jako stałe uwspółcześnianie treści kształcenia; uwzględniać coraz więcej informacji naukowej kosztem treści o charakterze historyczno-faktograficznym oraz o małej wartości teoretycznej i praktycznej; zmniejszać również dystans między rzeczywistym stanem wiedzy a treściami kształcenia. Wobec tego należy zwrócić uwagę na stałe odnawianie treści kształcenia i uczynić program nauczania adekwatnym do osiągnięć nauki i techniki. Aby postulat nowoczesności został w pełni zrealizowany, wymaga on elastyczności programów nauczania o określonej strukturze doboru treści kształcenia. W tym przypadku najkorzystniejsze może być przyjęcie kryteriów typu strukturalno-problemowego. Wówczas poszczególne elementy treści kształcenia będą występowały najczęściej w takich układach, że żaden element treści nie będzie autonomiczny, ale będzie częścią składową określonego układu, w obrębie którego jest powiązany siecią związków i zależności różnego rodzaju.

W zmodernizowanym procesie dydaktycznym w dalszym ciągu nauczyciel pozostanie postacią główną, ale coraz bardziej będzie się liczył nowy czynnik - technika dydaktyczna. Dlatego odpowiednie nagięcie centrum w środki techniczne oraz właściwie przygotowana kadra pozwoli na zrozumienie następstw, jakie z tego wynikają. Można będzie wreszcie mówić, że dostrzeżono priorytet techniki w modernizacji procesu kształcenia i wychowania. Już dziś nie wystarcza samo słowo, które potrzebuje wsparcia możliwościami znaczeniowymi ruchu, gestu, koloru i dźwięku. Racjonalne stosowanie środków technicznych przyczyni się do optymalizacji pracy dydaktyczno-wychowaw-

czej od przedszkola po kształcenie permanentne. Ułatwi również zblizenie do dorobku kulturalnego własnego narodu i przyśpieszenie dyfuzji kulturalnej w skali międzynarodowej. W tym celu opracowano model wyposażenia w środki techniczne, w którym uwzględniono różne warianty centrum, typy pomieszczeń, ich nasylenia i koszty na podstawie cen obowiązujących w 1973 r.¹⁰

Centralnym punktem, zapewniającym właściwe wykorzystanie dużej ilości środków, powinien być ośrodek dydaktyczno-techniczny obsługujący wszystkie ogniw centrum. Ośrodek ten będzie również stanowił pierwszy wariant zabezpieczenia centrum w niezbędne materiały dydaktyczne. Innym rozwiązaniem może być utworzenie ośrodka powiatowego, wojewódzkiego lub centralnego. Trzecim zaś - próba tworzenia dla kilku centrów oświatowo-kulturalnych wspólnych ośrodków usługowych w aglomeracji miejskiej i w gminach¹¹.

Wyposażenie centrów w środki techniczne należałoby przewidzieć w trzech etapach. Pierwszy etap, obejmujący lata 1976-1980 stanowiłby wstępny okres nasylenia centrum w dostępne i niezbędne środki techniczne.

W drugim etapie, realizowanym w latach 1981-1990, zwrócono by głównie uwagę na teletechnizację kształcenia wyrażającą się w masowym wykorzystaniu telewizji w wybranych wariantach. Teletechnizacja kształcenia może opierać się na TVZ (telewizja w obwodzie zamkniętym), jak również na studiach regionalnych oraz na wybudowanej w

¹⁰ Zob. U. Świętochowska, Koncepcja wyposażenia szkoły środowiskowej w środki techniczne (referat na konferencję o infrastrukturze szkoły środowiskowej).

¹¹ Taką próbę podjęto w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Gdańsku. Gromadzi ona materiały dydaktyczne w postaci taśm, płyt i przeźrocz, które wypożycza szkołom.

tym celu Centralnej Telewizji Oświatowej. TV regionalna i centralna zajmowałyby się emitowaniem programów oświatowych oraz produkcją kaset z konkretnymi opracowaniami treści programowych, przeznaczonych dla dzieci i młodzieży szkolnej, a także kształcenia permanentnego.

W trzecim zaś (1991-2000) - zapewniono by zastosowanie komputerów do nauczania, zintegrowanych z centralnym komputerem, czerpiącym dane o postępach uczących się z ogólnego banku informacji. Pozwoli to na tworzenie odpowiedniego programu o kombinowanym obrazie, przekazywanym uczącemu się.

Tak wyposażone centrum oświatowo-kulturalne mogłoby zapewnić wykorzystanie dotychczasowych osiągnięć nowoczesnej dydaktyki i przyczynić się do dalszego postępu w tym zakresie. Pozwoliłoby to również na prawidłowe wykorzystanie istniejących i przyszłych - doskonalszych - środków technicznych.

Stosowanie środków automatyzujących w procesie kształcenia stało się nakazem i koniecznością ery przyspieszonego rozwoju nauki i techniki. Wykorzystanie odpowiednich środków technicznych pozwoli na sdynamiczowanie kształcenia w większym niż dotychczas stopniu. Stanie się ono bardziej zróżnicowane, aktywizujące i samodzielne, "gdyż tylko takie zdoła lepiej i pełniej przygotować młodzież do życia w zmienionych warunkach cywilizacji współczesnej"¹².

Wielofunkcyjność centrum i jego wyposażenie w środki techniczne wymaga odpowiednich rozwiązań architektonicznych. Zakłada się, że powinny to być projekty typowe, ale wielowariantowe, rozwojowe, z

¹² Cz. Kupisiewicz, J. Olszański, J. Orzechowski, Modernizacja szkolnictwa, a koszt jego wyposażenia w środki dydaktyczne, "Kwartalnik Pedagogiczny", 1973, nr 4, s. 23.

luzami przestrzennymi i technicznymi oraz tanie i proste. Wymienione założenia wymagają najprostszyc i funkcjonalnych rozwiązań. Do takich można zaliczyć projekty pawilonowo-segmentowe umożliwiające różne rozwiązania i ewentualną rozbudowę zależnie od potrzeb. Pozwalają one na różne usytuowanie i ukształtowanie pomieszczeń centrum, aby mogło ono w pełni realizować funkcje wewnętrzne i zewnętrzne.

Proponowane rozwiązania staną się podstawą realizacji wielofunkcyjnego programu systemu oświaty, a w nim szkoły, jako podstawowego ogniwa. Odpowiednie wyposażenie centrum w środki techniczne zapewni optymalizację procesu dydaktyczno-wychowawczego szkoły i kształcenia permanentnego oraz udostępni w szerokim zakresie społecznościom lokalnym dorobek kulturalny. Dalsze badania pozwolą na ściślejsze sprecyzowanie programu modelu zależnie od czynników, jakie będą go determinowały. Spowodują również opracowanie pozostałych elementów edukacji przyszłości i ich wzajemnych związków.

